

GAZETA USTROŃSKA

DACH NAD
AMFITEATREM

SIATKÓWKA

NOWE
OSIEDLA

Nr 21 (612)

22 maja 2003 r.

1,70 zł (w tym 0% Vat)

nakład: 1500 egzemplarzy

ISSN 1231-9651

DRUGI DOM

Rozmowa z Markiem Cieślarem,
prezesem Ustrońskiego Stowarzyszenia Trzeźwości

9 maja w budynku dawnej filii liceum na rynku została uroczystie otwarta nowa siedziba Ustrońskiego Stowarzyszenia Trzeźwości a zarazem Klub Abstynenta w Ustroniu. Poprosiłam o rozmowę prezesa Stowarzyszenia Marka Cieślara.

Nie wszyscy wiedzą, że takie Stowarzyszenie w ogóle w Ustroniu istnieje, a niektórzy mają mylne o nim wyobrażenie.

Choć na terenie miasta działamy już 3 lata wiele osób myli Klub Abstynenta „Rodzina” z Grupą Anonimowych Alkoholików i Ustrońskim Stowarzyszeniem Trzeźwości. Grupa AA spotyka się raz w tygodniu na terenie Stowarzyszenia. Klub jest otwarty przez cały tydzień. Abstynencja jest pojęciem dość szerokim. Abstynentem można być z wyboru, z przymusu i niekoniecznie tylko od alkoholu. Dlatego właściwie każdy może do nas przyjść.

Nie zamykacie się, nie izolujecie...

Współpracujemy z innymi stowarzyszeniami i staramy się pomagać ludziom, którzy potrzebują pomocy i nie jest to wyłącznie pomoc osobom uzależnionym i współuzależnionym. Dzięki naszemu udziałowi w różnych przedsięwzięciach, choćby takich jak organizacja imprez dla szerokiej publiczności, chcemy pokazać, że nasze Stowarzyszenie nie jest tylko grupą ludzi, którzy kiedyś upadli i usiłują się pozbierać, ale że naprawdę mamy innym coś do zaoferowania.

Co działo się z Klubem w okresie przejściowym, kiedy trzeba było opuścić lokal na Słonecznej i zanim możliwe było korzystanie z nowego pomieszczenia?

Od września 2002 do stycznia 2003 r., dzięki uprzejmości parafii ewangelickiej i ks. dr. Henryka Czembora, mogliśmy korzystać z pomieszczeń parafii, za co jesteśmy wdzięczni.

Co zmieniła w życiu Stowarzyszenia zmiana adresu?

W nowym miejscu trafiło do nas sporo nowych osób. Na nasze spotkania przychodzi wiele leczących się w sanatoriach osób uzależnionych. Dla nich nowe miejsce ma bardzo dogodne położenie, ponieważ każdy bez problemu trafi na ustronjski rynek.

A jak została przywitana zmiana miejsca przez członków Stowarzyszenia spotykających się regularnie na mityngach AA?

Czy fakt, że nowy lokal znajduje się przy rynku w bardzo eksponowanym budynku nie spowodował rezygnacji osób nie chcących rezygnować z anonimowości?

Rzeczywiście kilka osób zrezygnowało. Są osoby, które już od lat są trzeźwe, ale starają się zachować anonimowość. Nie sposób im odmawiać tego prawa. Z osobami tymi spotykam się nadal w przychodni i pozostają one trzeźwe. Myślę, że do nas wrócą.

A jakie są niezaprzeczalne plusy nowego lokalu?

Nowe pomieszczenie jest większe i ładniejsze, i co istotne całkowicie niezależne. Nie dzielimy go z żadną instytucją.

Podczas leczenia terapeuta często wyznacza takie zadanie, żeby osoba uzależniona poszła na mityng AA, ponieważ to również forma terapii. Zresztą cały program leczenia uzależnień jest oparty na programie Anonimowych Alkoholików. Lata doświadczeń osób związanych z tym ruchem posłużyły jako podstawa programu leczniczego. Osoby

(cd na str. 4)



Po raz siódmy w naszym mieście odbył się Rodzinny Rajd Rowerowy. Tak jak w latach poprzednich dopisała pogoda. Ponad 300 osób przejechało osiemnastokilometrową trasę. (str. 8-9) Fot. W. Suchta

MŁODZIEŻ O EKOLOGII

17 maja w Regionalnym Ośrodku Edukacji Ekologicznej „Leśnik” w Jaszowie odbyła się doroczna sesja z udziałem młodzieży ustronjskich gimnazjów oraz zaproszonej młodzieży z miast partnerskich. Tegoroczny temat to „Młodzież i ekologia”.

W sesji wzięła udział młodzież z Hajdunanas, Neukirchen-Vluyn, XI Dzielnicy Budapesztu i Pieszczan. Gospodarzami była młodzież z Młodzieżowej Rady Ustronia, uczniowie Gimnazjum nr 1 i nr 2 w Ustroniu.

Na sesję przybyli burmistrz Ireneusz Szarzec, wiceprzewodniczący Rady Miasta Stanisław Malina, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Danuta Koenig, prezes Towarzystwa Kontaktów Zagranicznych Andrzej Piechocki, radna Marzena Szczotka, nadleśniczy Leon Mijał, dyrektor Gimnazjum nr 1 Leszek Szczypka, dyrektor Gimnazjum nr 2 Barbara Kaczmarzyk, a także przedstawiciel Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Henryk Bujok. Gościem specjalnym młodzieży był Minister Środowiska Czesław Śleziak.

(cd na str. 4)

PIKNIK EUROPEJSKI

31 maja od godz. 14.00 na stadionie Kuźni-Inżbudu odbędzie się Powiatowy Piknik Europejski. Przygotowano atrakcje sportowe i artystyczne oraz bogato zaopatrzone stoiska. Organizatorzy zapraszają.

F.P.H.U. ALMET SKUP ZŁOMU I METALI KOLOROWYCH zaprasza

NAJWYŻSZE CENY SKUPU
W REGIONIE

przyjdź, zobacz, sprawdź
43-450 Ustroń, ul. Fabryczna 7
tel./fax: 854 40 37

DRUGI DOM

(dok. ze str. 1)

leczące się w „Medice” przychodzą do nas i okazuje się, że są to coraz młodszy ludzie - od 20, 26 do 30 lat. Często przychodzą ze swoimi dziewczynami, żonami. Można zagrać w bilard.

No właśnie. W nowej siedzibie znalazło się miejsce na wymarzony stół bilardowy...

Myśleliśmy o tym od początku, ale nie mogliśmy tego zrealizować ze względu na warunki lokalowe w poprzednim pomieszczeniu. Teraz, dzięki sponsorom i własnym środkom członków, udało się nasze marzenie urzeczywistnić. Mamy też swoją bibliotekę, z której można wypożyczyć książki dotyczące uzależnień, z psychologii, książki zawierające świadectwa alkoholików, chętnie czytane przez klubowiczów. W starym klubie nie było miejsca na bibliotekę. Tutaj udało się ją stworzyć i ma szalone powodzenie. Czytając te książki nasi klubowicze dowiadują się, że nie są sami w swoich zmaganiach, że wiele osób wyszło z nałogu. Podstawowym warunkiem jest jednak przyznanie się do tego, że ma się problem.

Potrzebna też jest na pewno motywacja, oparcie w kimś bliskim, a nade wszystko terapia...

Terapia jest niezmiernie ważna. Na palcach jednej ręki można policzyć ludzi, którzy przestali pić bez terapii. Nie jest to lekarstwo, które pomaga nie pić, ale pokazuje jak żyć bez alkoholu. Wiele osób przez uzależnienie straciło rodziny i im jest szczególnie trudno.

Wiem, że ma Pan wiele pomysłów...

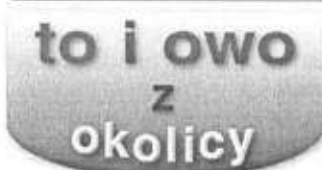
Chciałbym stworzyć grupę dla uzależnionych od nikotyny. Terapia oraz grupy samopomocowe oparte są na tych samych zasadach co AA, ponieważ w obu nałogach działają te same mechanizmy, iluzje, tylko środek odurzający jest inny. Nieco mniejsza jest też szkodliwość społeczna, ale dla zdrowia nikotynizm jest równie szkodliwy. Jednak Fundusze Zdrowia nie refundują w pełni terapii antynikotynowej.

Mimo, że palenie papierosów w tak dużym stopniu przyczynia się do rozwoju nowotworu i wysokiej z tym związanej śmiertelności. Wiele uczestniczących w terapii antyalkoholowej a także moich znajomych chciałoby przestać palić, ale sami nie są w stanie, więc



M. Cieślak

Fot. A. Gadomska



Prawie 15 lat działa Izba Regionalna Kocyanów na osiedlu Bajcary w Wiśle Malince. Mieści się w niej ciekawa ekspozycja twórczości ludowej i pracownia rzeźbiarska. Wokół starej góralskiej chaty można obejrzeć dawne sprzęty gospodarskie.

Od ponad czterech lat pasażerowie autobusów PKS w Wiśle korzystają z nowego dworca. Obiekt w góralskim stylu zastąpił drewniane baraki. Został wybudowany ze środków cieszyńskiego PPKS w niespełna 8 miesięcy.

Starostwo Powiatowe do dawnego budynku Celmy przy ul. Bobreckiej „wprowadziło się” na początku stycznia 1999 r. W ubiegłym roku zakończyły się modernizacja i remont obiektu, który zyskał estetyczny i nowoczesny wygląd.

trzeba pomagać, szukać, proponować - jest to przecież batalia o życie..

Klub organizuje wspólne wyjazdy osób zrzeszonych.

7 czerwca pojedziemy jak co roku do Częstochowy na Jasną Górę na 12. spotkanie ruchów trzeźwościowych, ludzi, którzy wyszli z nałogu, ich rodzin oraz osób, które ten temat interesuje. Koszty częściowo są pokrywane ze środków własnych a częściowo ze składek członkowskich.

Wiele środków, sił i czasu zainwestowano w stworzenie Klubu.

Wystrój i wyposażenie naszego klubu wykonaliśmy sami, gdyż dostaliśmy puste pomieszczenie. Malowanie okien, montowanie karniszy, wykładanie parapetów kaflami, położenie wykładziny na podłogę, meble - wszystko zrobiliśmy sami z naszych prywatnych środków. Dla ludzi, którzy tworzyli ten klub i są jego trzonem jest to właściwie drugi dom, dlatego przykładali się tak bardzo do jego urządzenia. Ci, którzy zakładali klub są bowiem w nim ciągle, są jego filarami i zawsze można na nich liczyć. Kiedy jest coś do zrobienia, wszyscy się mobilizują, mimo że często osoby te same bywają w trudnej sytuacji finansowej czy rodzinnej. Zarazem jednak są pełni poświęcenia, jeśli chodzi o Stowarzyszenie. Niejeden jest bez pracy, a tu przecież pracuje za darmo.

Jednak praca na rzecz Stowarzyszenia, Klubu, pomaga im się odnaleźć.

Tutaj funkcjonują w grupie osób mających podobne problemy, zawsze mogą tu przyjść i porozmawiać z kimś, kto ich zrozumie.

Dziękuję za rozmowę. Rozmawiała: Anna Gadomska

Podczas otwarcia Klubu - poza jego członkami - obecni byli: radna Marzena Szczotka, prezes Stowarzyszenia „Można Inaczej” Iwona Werpachowska, kierownik MOPS Zdzisław Dziendziel i kurator sądowy Jolanta Kaczmarczyk.

M. Szczotka, której wyrażnie podobał się wystrój Klubu i atmosfera w nim panująca, powiedziała m.in.:

- Ludzie, którzy mają problem z alkoholem, a potrafią się do tego przyznać i trafić we właściwe ręce, do odpowiedniego środowiska, takiego jak ten Klub, ci którzy bardzo chcą, są w stanie zmierzyć się z tym problemem, wygrywają z nim. Wygrywają również rodziny, dzieci i to jest bardzo ważne. Patrząc na was widzę, że też jesteście wspaniałą rodziną. W niejednej zdrowej rodzinie nie ma takiej sympatycznej, kochanej atmosfery jak u was. W tym małym pokoiczku stworzyliście sobie własny, wymarzony, ciepły dom. Zrobiliście bardzo dużo dla siebie. Oczywiście, że gmina, stowarzyszenia, ludzie dobrej woli chcą i mają obowiązek pomóc wam. Ale najważniejsze w życiu jest to, żebyście sami sobie pomogli. I wy to właśnie zrobiliście. Wygraliście z problemem, z którym nie każdy potrafi się zmierzyć. Życzę wam, żebyście zachowali trzeźwość i byście łowili tych, którzy sami nie potrafią sobie dać z tym problemem rady.

- Uważam, że to bardzo ważne, iż powstają organizacje, które chcą się zajmować pomocą innym i sobie, które pracują na niwie pomocy społecznej - stwierdziła I. Werpachowska. - Zawsze myślę o was jako o „Rodzinie”. Nie tylko sami jesteście rodziną, ale ocaliliście swoje własne rodziny i to jest bardzo ważne.

Na otwarcie Klubu Abstynenta przyszło niestety niewielu z licznie zaproszonych gości. A szkoda, bo mogliby przekonać się naocznie jak wspaniale urządzili sobie siedzibę ci, którzy czują się tam jak w domu. I że goście też mogą się tam tak poczuć. (a-g)

Otwarte zostały znowu dla ruchu graniczne przejścia turystyczne na Stożku, Czantorii Wielkiej i w Jaworzynie. Były zamknięte z powodu... wojny w Iraku.

Już od blisko pięciu lat szkoły średnie i zawodowe są w gestii powiatu. W momencie przejmowania było 17 szkół publicznych i 7 niepublicznych do których uczęszczało ponad 12 tys. uczniów.

Drugi miesiąc funkcjonuje w Cieszynie stacja benzyno-

wa koncernu Statoil. Stanęła na dawnym dworcu autobusowym „B”. Równoległą inwestycją była budowa ronda, drugiego w nadolziańskim grodzie.

Od kilku lat w cieszyńskim regionie znikają miedziane przewody z energetycznych linii napowietrznych. Złodzieje wycinają pod osłoną nocy nawet po kilkaset metrów i później sprzedają jako złom w punktach skupu. Proceder trwa nadal. Policja nie radzi sobie z tym problemem. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

Organizatorzy Pikniku Europejskiego zapraszają do wystawienia punktów handlowych (poza sprzedaż wyrobów z mięsa) na stadionie Kuźni-Inżbudu. Piknik odbędzie się 31 maja. W celu uzyskania bliższych informacji należy dzwonić pod nr telefonu: 603 244 518 do 27 maja 2003.



Rozpoczął się sezon biegów górskich. W niedzielę 11 maja w ramach VII Ogólnopolskiego Górskiego „Biegu Magurki” w Bielsku-Białej Straconce, odbyły się Mistrzostwa Śląska w Biegach Górskich. Zawodnicy mieli do pokonania dystans 5 km przy przewyższeniu 484 m. Największy sukces z biegaczy TRS „Siła” Ustronia odnieśli weterani widoczni na zdjęciu. Zwyciężył **Paweł Gorzółka** z Jaworzynki, drugi był **Edward Kurek** z Katowic, trzeci **Andrzej Łacny** z Ustronia – wszyscy TRS „Siła”. Z innych zawodników „Siły” w kategorii do lat 30, **Stanisław Gorzółka** był siódmy, a w kategorii pięćdziesięciolatków **Andrzej Georg** zajął miejsce 15.

25 maja o godz. 10 odbędzie się IX Marszobiegi na Równice. Start z ul. Sanatoryjnej, dystans 4 km, przewyższenie 540 m. Zapisy na starcie od godz. 8.00 do 9.30. Fot. A. Georg

Od 2 do 18 czerwca w godz. 14.00 - 18.00 będą trwały codzienne zapisy do Ogniska Muzycznego Towarzystwa Kształcenia Artystycznego w Ustroniu dla początkujących i kontynuujących naukę gry na instrumentach. W tym i przyszłym roku prowadzona jest nauka w klasach: akordeonu, fletu, fortepianu, gitary, keyboardu, klarnetu, saksofonu, skrzypiec a także śpiewu. (a-g)

Ogólne zebranie mieszkańców Ustronia Polany odbędzie się we wtorek 27 maja w Szkole Podstawowej nr 3 w Polanie o godz. 17.00. W zebraniu wezmą udział przedstawiciele Urzędu Miasta i Rady Miasta Ustronia.

Ci, którzy od nas odeszli:

Stanisław Gibalka	lat 66	ul. Zabytkowa 23
Janina Lorek	lat 86	ul. Cieszyńska 72

Pani
Ani Roszczyk

wyrazy szczerego współczucia i żalu z powodu śmierci

MATKI

składa
Towarzystwo Opieki nad Niepełnosprawnymi
w Ustroniu

KRONIKA POLICYJNA

15/16.05.2003 r.

W nocy włamanie do przychodni przy ul. Mickiewicza. Złodzieje ukradli sprzęt komputerowy.

16.05.2003 r.

O godz. 6.55 nieletni mieszkaniec Ustronia, nie posiadający uprawnień do kierowania pojazdami, spowodował wypadek drogowy na skrzyżowaniu ulicy Wiejskiej z Katowicką. Jadąc

VW transporterem nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z polonezem, kierowanym przez mieszkańca Sosnowca.

18.05.2003 r.

O godz. 18.50 na ul. Grażyńskiego mieszkaniec Simoradza jadący daewoo tico najechał na tył hondy civic, kierowanej przez mieszkańca Kętrzyna.

18/19.05.2003 r.

W nocy włamanie do Savii przy ul. Cieszyńskiej. (mn)

Awansują policjanci z ustronńskiego komisariatu. 1 maja komisarz **Waldemar Kudzia** ze stanowiska zastępcy komendanta Komisariatu Policji w Ustroniu awansował na stanowisko komendanta Komisariatu Policji w Strumieniu. Obowiązki zastępcy w Ustroniu pełni aspirant sztabowy **Bogdan Rygiel**, z KP w Ustroniu związany od 15 lat. Pracował w zespole kryminalnym na stanowisku detektywa, a przez ostatnie trzy lata był dyżurnym KP w Ustroniu. O W. Kudzi komendant **Janusz Baszczyński** mówi: - Współpracę z nim oceniam wysoko. Awans uważam za w pełni uzasadniony. Doświadczenie zdobyte w Ustroniu z pewnością okaże się przydatne i ułatwi pełnienie tej odpowiedzialnej funkcji.

Nie był to jedyny awans. Młodszy aspirant **Krzysztof Czaja** pracujący dotychczas w Ustroniu w zespole kryminalnym na stanowisku detektywa, od 1 maja został kierownikiem sekcji dochodzeniowo-śledczej Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie. (ws)

STRAŻ MIEJSKA

12 maja strażnicy miejscy przeprowadzili nocny patrol wspólnie z policją, w czasie którego czuwano nad przestrzeganiem porządku publicznego w naszym mieście.

13 maja przeprowadzono wizję lokalną wspólnie z pracownikami Urzędu Miasta. Przy ul. Wczasowej sprawa dotyczyła wytyczenia nowego parkingu. Przy ul. Nadrzecznej chodziło o wydanie zgody na prowadzenie działalności.

14 maja strażnicy miejscy uczestniczyli w zebraniu Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, w czasie którego omawiano formy współpracy.

W tym samym dniu sprawdzano szczegółowo obwoźne punkty handlowe. W jednym przypadku osobie prowadzącej działalność nakazano podpisanie umowy na wywóz śmieci.

18 maja strażnicy zabezpieczali zorganizowany w tym dniu w Ustroniu Rodzinny Rajd Rowerowy. Mimo dużej liczby uczestników impreza przebiegała spokojnie i bez większych problemów. (a-g)



Ludzie nie mają wstydu. Te śmieci podrzucono przy kontenerze na cmentarzu komunalnym. Fot. W. Suchta

SUPERMARKETY SPAR

SKLEP 2
USTRON, ul. 3 Maja 44
tel. 854 41 67
pon. - sob. 7-22
niedz. 10-22

SKLEP 1
USTRON, Hermanice, ul. Skoczowska 76.
tel. 854 76 24
pon. - sob. 7-21

Realizujemy zamówienia na telefon
i przez Internet: www.jelenica.com.pl
Warunki dowozu towaru do klienta:
- minimalna wartość zamówienia - 40 zł
- w granicach 4 km od Supermarketu dojazd gratis

NOWOŚĆ



Do młodzieży zwrócił się burmistrz I. Szarzec.

Fot. A. Gadomska

MŁODZIEŻ O EKOLOGII

(dok. ze str. 1)

D. Koenig przywitała gości i przedstawiła program sesji. Okazało się, że zaistniały w nim dość istotne zmiany spowodowane oczekiwaną wizytą na sesji ministra środowiska.

Wszystkich przybyłych przywitała Przewodnicząca Młodzieżowej Rady Ustronia **Edyta Kukuczka**. Gospodarz Ośrodka L. Mijał po przywitaniu uczestników sesji przedstawił krótko walory przyrodnicze Beskidów. Zapoznał także słuchaczy z historią „Leśnika”. Stwierdził m.in., że Ośrodek stanowi bazę edukacyjną szkół i uczelni i że interesującą ekspozycję poświęconą środowisku Beskidów zwiedza rocznie niebagatelna liczba ok. 20. tysięcy osób.

W oczekiwaniu na przyjazd ministra młodzież zwiedzała wystawę, oprowadzającą przez L. Mijała i tłumaczącego **Andrzeja Pasternego**, nauczyciela języka angielskiego z Gimnazjum nr 1, który przekładał również wszystkie wystąpienia podczas sobotniej sesji.

Burmistrz I. Szarzec wyraził radość z kolejnego spotkania młodzieży ustroniskiej z rówieśnikami z miast partnerskich. Następnie S. Malina przypomniał osiągnięcia Ustronia w dziedzinie ochrony środowiska:

- Od 1990 r. podejmujemy wszelkie działania związane z ekologią. Była to zarówno budowa kolektorów, całej infrastruktury z tym związanej, a co najbardziej cieszy działania te były kontynuowane przez całe 12 lat. Ukoronowaniem wszystkich tych ekologicznych działań w naszym mieście było zakończenie budowy i oddanie do użytku w ubiegłym roku oczyszczalni ścieków.

Kiedy w 1990 roku przystępowaliśmy pełni zapału do pracy w Radzie i nauczyliśmy się demokracji, jako radni wszystkich tych trzech kadencji musimy stwierdzić, że w zasadzie do dnia dzisiejszego uczymy się tej demokracji i nie idzie nam to zbyt łatwo. Z tym większą radością powitaliśmy powstanie Młodzieżowej Rady Ustronia. Mamy nadzieję, że praca, którą prowadzimy od 1990 r., będzie kontynuowana przez was, ludzi przygotowanych do dalszego działania, świadomych tego, co już zostało zrobione i jakie zadania stoją nadal przed nami. (...) Bardzo się cieszę, że współpraca z miastami partnerskimi, która została zapoczątkowana w latach 90. jest kontynuowana.

W ramach sesji o ekologii mówili członkowie Młodzieżowej Rady Ustronia. Z referatem dotyczącym realizacji programu ekologicznego „Czysta Wisła i rzeki przymorza” wystąpiła **Weronika Suliga** z Gimnazjum nr 2. Referat powstał we współpracy z **Edytą Cedro** pod opieką **Edyty Knopek**. Następnie **Rafał Klimczak** z Gimnazjum nr 1 przedstawił referat „Funkcjonowanie ekosystemu leśnego”. Opracowanie powstało pod opieką **Jolanty Kamińskiej**.

Ponieważ w tym punkcie sesji dotarł Minister Środowiska, poproszono go o wypowiedź i powiedział m.in.:

- Rząd, który mam zaszczyt reprezentować, przykłada ogromną wagę do ochrony środowiska. (...) Na liście szczególnych

zadań, jakie stawiam przed sobą, jest edukacja ekologiczna. Jestem głęboko przekonany, że każda złotówka, każde euro, wydane na inwestycje w dziedzinie edukacji ekologicznej zwraca się bardzo szybko.

Następnie C. Śleziak przedstawił najważniejsze zadania jakie stoją przed Polską jeśli idzie o ochronę środowiska, niezależnie - jak podkreślił - czy to się będzie odbywało z Unią czy bez Unii. - W naszym kraju najważniejsze sprawy, które trzeba rozwiązać w najbliższych latach, to gospodarka wodno-ściekowa, zmierzenie się z cywilizacją odpadów, dalsza ochrona powietrza, podjęcie walki z hałasem.

Minister podkreślił, że zarówno przed Polską jak i przed krajami, z których przyjechała do Ustronia zaproszona na sesję młodzież, otwiera się historyczna szansa a zarazem wyzwanie związane z integracją z Unią Europejską.

- Kraje europejskie mają bardzo wysoko ustawioną poprzeczkę jeśli chodzi o ochronę środowiska - stwierdził C. Śleziak. - Dzieli nas istotny dystans od osiągnięcia norm UE. Polska w okresie transformacji ustrojowej w ciągu kilkunastu lat poczyniła olbrzymie postępy w ochronie środowiska, ale do zrobienia pozostało jeszcze wiele. To trudny problem również ze względu na olbrzymie koszty finansowania tego procesu.

Mówca stwierdził, że ochrona środowiska jest sprawą jakości życia każdego człowieka i dlatego problemy środowiska powinny być wysoko w hierarchii wartości, zwłaszcza młodego pokolenia Polaków.

(Tekst rozmowy z ministrem Cz. Śleziakiem zamieścimy w jednym z następnych numerów „GU”)

Po pożegnaniu Cz. Śleziaka kontynuowano zaplanowany przebieg sesji. Zasiadająca w prezydium wiceprzewodnicząca Młodzieżowej Rady Ustronia **Paulina Waleczek** z G-1 poprosiła o wystąpienie przedstawicieli miast partnerskich. Jako pierwszy wystąpił **Zoltán Kovács** z Hajdunanas, który opowiedział o proekologicznych działaniach Klubu Miłośników Natury z Hajdunanas.

Przedstawicielki Neukirchen-Vluyn **Lisa Sandfoss** i **Vannina Pitsch** zaprezentowały swój projekt dotyczący ochrony drzew.

Następnie **Peter Triska** z Pieszczan przedstawił działalność organizacji ekologicznych, skautów na rzecz ochrony żab, ptaków i środowiska miasta Pieszczany.

Tamas Zavoczky z XI Dzielnicy Budapesztu opowiedział o działaniach proekologicznych młodzieży swojej szkoły. Wszystkie wystąpienia zostały wygłoszone w języku angielskim.

Po przyjęciu rezolucji Młodzieżowej Rady Ustronia w imieniu ustroniskiego koła Polskiego Klubu Ekologicznego wystąpił nadleśniczy L. Mijał, który pogratulował uczestnikom tematu konferencji związanego z ekologią, co, jak się wyraził, gwarantuje lepszą przyszłość narodów naszych państw.

Na zakończenie spotkania wystosowano apel do młodzieży europejskiej, który mówi m.in. o tym, że *Ekologiczny styl życia to nie tylko chwilowa moda, ale nasze być albo nie być, bo jeżeli zniszczymy nasze środowisko naturalne - zginiemy.*

Sądząc po prezentacjach uczestników sesji i ich zaangażowaniu, młodzież uważa ochronę środowiska za bardzo ważną.

Anna Gadomska



Minister Cz. Śleziak.

Fot. A. Gadomska

Samorządowe wieści

Na ostatniej sesji Rady Miasta powołano nowe osiedla. W miejsce dotychczasowego osiedla Centrum powstały osiedla: Ustron Górny, Ustron Dolny i Ustron Centrum. Poprosiliśmy w związku z tym przewodniczącą RM Emilię Czembor o przybliżenie funkcjonowania osiedli i ich zarządów. E. Czembor powiedziała:

Rady osiedli są jednostkami pomocniczymi rad miejskich. Jeżeli rady osiedli funkcjonują dobrze, udaje się im załatwiać wiele spraw ze swego terenu. Rady osiedli współpracują z radnymi ze swego terenu, co również pozwala radnym formułować interpelacje. Poza tym rada osiedla to krąg osób zaangażowanych w to co się dzieje na osiedlu. Wiadomo, że im więcej ludzi zaangażowanych jest w pozytywne działania, tym szybsze i lepsze są skutki.

OSIEDLE CENTRUM

Półowę miasta zajmowało dotychczas Osiedle Centrum. Druga połowa to sześć osiedli, zresztą bardzo dobrze funkcjonujących. Praktycznie nie było szans, by Osiedle Centrum się zintegrowało, załatwiał swoje problemy, żeby wykształcił się krąg ludzi działających konstruktywnie dla całego osiedla rozciągającego się od Poniwca do Hermanic. W centrum mamy osiedla mieszkaniowe spółdzielcze, osiedla domków jednorodzinnych, zabudowę rozproszoną, więc i problemy mieszkańców są różne. Osiedle Centrum nie było w stanie pracować tak jak osiedla w innych dzielnicach. Przypomnę, że osiedle powinno integrować mieszkańców, mobilizować do wspólnego działania. Przy tak dużym Osiedlu Centrum nie było na to żadnych szans.

NOWY PODZIAŁ

Na marcowym zebraniu mieszkańców centrum większość obecnych zagłosowała za wnioskiem o podziale Osiedla Centrum. Rada Miasta podjęła uchwałę o podzieleniu centrum na trzy nowe osiedla. Moim zdaniem jest to optymalny podział. Zwyczajowo Ustron dzielił się na dolny i górny. Linia podziału są ulice Brody i Grażyńskiego. Na zebraniu mieszkańcy SM „Zacisze” wnioskowali o utworzenie osiedla, w którym znalazłyby się bloki spółdzielcze. Powstało Osiedle Centrum, w którym przede wszystkim znalazły się spółdzielcze bloki. Jednak postulat mieszkańców nie udało się w pełni zrealizować, gdyż bloki przy ul. Cieszyńskiej zostały w Ustroniu Dolnym. Zgodnie z ustawą rady osiedli powinny pokrywać się z okręgami wyborczymi. Centrum właśnie tak podzielono, by nowe osiedla były naturalnymi okręgami wyborczymi. Mam nadzieję, że obecnie przez dłuższy czas mieszkańcy jednego osiedla będą równocześnie wyborcami w jednym okręgu wyborczym. Przekłada się to również w sposób proporcjonalny na liczbę mandatów do Rady Miasta: Ustron Górny - dwa mandaty, Ustron Centrum - trzy mandaty, Ustron Dolny - dwa mandaty.

WYBORY ZARZĄDÓW

Na zebraniu z mieszkańcami centrum zobowiązałam się, że w kwietniu Rada Miasta utworzy trzy nowe osiedla. Na tym jakby rola Rady Miasta się kończy. Teraz wszystko zależy od mieszkańców. Zgodnie ze statutem trzeba zebrać sto podpisów pod wnioskiem o zebranie mieszkańców osiedla, na którym można dokonać wyboru zarządu. Wówczas Rada wyznaczy termin zebrania. Tak tworzyło się osiedle Ustron Zawodzie, które już wcześniej wyodrębniło się z Osiedla Centrum.

INNE OSIEDLA

Jak już wspomniałam, inne osiedla mieszkańców w Ustroniu działają bardzo dobrze. Mają swoje zebrania, formułują wnioski. Dla przykładu w Hermanicach z inicjatywy mieszkańców powstał plac zabaw dla dzieci, a teraz ich troską jest, by ten plac dobrze funkcjonował. Obecnie Osiedle Hermanice wnioskuje o przejęcie boiska. Właśnie takie inicjatywy jak tworzenie nowych skwerów, placów zabaw, wychodzą z poszczególnych osiedli. To samo dotyczy drobnych remontów, upiększania miasta. Właśnie poprzez swe osiedle można załatwić wiele codziennych spraw. Wiele spraw poprzez radnych z danych osiedli udaje się załatwić od ręki. Wszystkim łatwiej się działa, gdy mieszkańcy spotykają się na zebraniach i tam formułują określone wnioski, a im więcej ludzi zaangażowanych społecznie działających konstruktywnie, tym efekty widoczniejsze.

Notował: (ws)

(W poprzednim numerze GU opublikowaliśmy uchwałę RM o granicach nowych osiedli. W tym numerze na str. 10 pełny podział miasta na osiedla.)

22 maja 2003 r.

ATRAKCJE W MUZEUM

Maj to miesiąc wycieczek szkolnych. W tym okresie uczniowie zdecydowanie częściej goszczą w muzeach. Nie inaczej jest w Ustroniu.

- Większe wpływy, nie ukrywam, są dla nas bardzo ważne i dlatego na ten czas przygotowujemy coś specjalnie pod gust młodego pokolenia. W tym roku jest to prezentacja zabawek ludowych - mówi dyrektor Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa Lidia Szkaradnik. - Tłumacząc dzieciom, że to są zabawki, którymi bawili się ich dziadkowie i babcie. Zastanawiają się nad tym.

Podobne refleksje wzbudza wystawa sprzętów gospodarskich sprzed wieku. Pracownicy Muzeum obserwują dziadków, którzy przychodzą z wnukami obejrzeć narzędzia, naczynia, meble, które pamiętają ze swojego dzieciństwa. Opowiadają o tym, wyjaśniają, odpowiadają na pytania. Wielka uciechę ma przy tym i starsze i młodsze pokolenie.

- Na wakacje nie planujemy jakiś specjalnych atrakcji, bo to co proponujemy na co dzień jest wystarczająco atrakcyjne. Spodziewamy się wielu zwiedzających - stwierdza L. Szkaradnik. - Jak zwykle, zainteresowanie wzbudzi twórczość artystów z miast partnerskich. Zawsze bowiem pokazują coś nowego, intrygującego, innego niż twórczość, do której przywykliśmy.

Trudno na razie powiedzieć, czy w Oddziale Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej” pojawi się jakaś oryginalna ekspozycja. Były już ptaki, pajaki, narzędzia tortur... Tego typu komercyjne wystawy są licznie odwiedzane zwłaszcza wtedy, gdy nie dopisuje pogoda. Z wynajęcia sal Muzeum czerpie bardzo konkretne zyski.

(mn)

W dawnym USTRONIU

Miesiąc maj to dla uczniów czas upragnionych wycieczek szkolnych. Współcześnie nasze szkoły organizują nawet wycieczki zagraniczne, natomiast w przeszłości możliwości w tej dziedzinie były o wiele bardziej ograniczone.

Warto pamiętać, że Jerzy Michejda, dyrektor ewangelickiej szkoły w Ustroniu jako pierwszy na Ziemi Cieszyńskiej organizował tzw. podróże szkolne, co miało miejsce już pod koniec XIX w. Corocznie dla najstarszych uczniów urządzano wycieczki do Krakowa - ośrodka polskości w czasach zaborów oraz do Wieliczki. Pieniądze na ten cel pozyskiwano urządzając wieczorki z programem artystycznym. Tradycję tę kontynuowano również w okresie międzywojennym, o czym świadczą zapisy w kronikach szkolnych oraz prezentowana dziś fotografia.

Lidia Szkaradnik



Gazeta Ustronńska 5

SOWA MĄDRA GŁOWA

- Witam bardzo serdecznie przede wszystkim dzieci, bo to one są bohaterami tego dnia - powitała uczniów Monika Kosińska, nauczycielka klas 1-3 w Szkole Podstawowej Nr 1, organizator konkursu „Sowa Mądra Głowa” i dodała - Przesłicie eliminacje najpierw klasowe, potem szkolne. Okazaliście się najlepsi i dlatego dzisiaj jesteście tu z nami. Każdy z was powinien być dumny, że znalazł się wśród 30. najlepszych uczniów klas początkowych Ustronia.

Okłaski rozległy się gromkie, bo uznanie wyraziły nauczycielki, przygotowujące podopiecznych do konkursu i dyrektorzy wszystkich ustronkich podstawówek. Chwilę potem umilkły, dlatego że obiecano trzymać kciuki za startujących.

Finał odbył się 30 kwietnia w samo południe na 2. piętrze Szkoły Podstawowej Nr 1. Uczestników, nauczycieli i dyrektorów szkół przywitała dyrektor SP 1 Bogumiła Czyż. Ale zanim do tego doszło...

- W listopadzie ideą konkursu udało się zarazić 15 nauczycielek najmłodszych klas, członkiń ustronkiego koła Stowarzyszenia Nauczycieli Edukacji Początkowej. Nasza działalność cieszy się dużym zainteresowaniem ze strony nauczycieli klas od I. do III. - prezentowała Stowarzyszenie M. Kosińska. - Mamy już 91 członków, a siedzibą naszą, dzięki uprzejmości pani dyrektora, została Szkoła Podstawowa Nr 1. Propagujemy różnego rodzaju techniki samokształcące, organizujemy spotkania, staramy się podnosić poziom kształcenia zintegrowanego. Mam nadzieję, że dzisiejszy konkurs na stałe wejdzie do kalendarza szkolnego.

Z każdej szkoły włączyło się do organizacji 5 nauczycielek. Podzieliły się na trzy komisje i układały pytania dla rocznika, z którym akurat nie pracują. W teście musiały się znaleźć zagadnienia matematyczne, przyrodnicze, językowe.

- Spotkałyśmy się kilka razy, uzupełniałyśmy testy, opracowywałyśmy graficznie i układałyśmy punktację. Chcę podkreślić, że wszystkie pracowałyśmy społecznie - tłumaczy M. Kosińska. - Ostatecznie, podczas konkursu, dzieci odpowiadały na pytania i pisały dyktando. Od maksymalnej liczby punktów z testu odejmowaliśmy punkty karne za błędy ortograficzne. Jeden z uczestników zgromadził w ten sposób minus 2,5 punktu. Ale ogólnie poziom był bardzo wysoki.

Konkurs odbywał się w klasach. Każdy z uczniów miał przypięty numerki, który musiał wpisać na konkursowej kartce. Testy były kodowane. Te wszystkie środki ostrożności robiły na dzieciach spore wrażenie. Dużo większe niż trudność pytań. Niektórzy wychodząc z uśmiechem, zaledwie po pół godzinie, wrzucali ramionami i mówili, że było łatwo. Maksymalnie czas wyko-



Znakomicie w pierwszoligowym Górniku Zabrze spisuje się wychowanek ustronkich klubów Adrian Sikora. Ostatnio w wyjazdowym spotkaniu z Polonią Warszawa strzelił bramkę i został wybrany piłkarzem meczu. Piszą o nim gazety, nic więc dziwnego, że spotkanie z A. Sikorą było dla trampkarzy Kuźni Inzbedu nie lada atrakcją. Wszystko zaaranżował trener Karol Chraścina. Oczywiście pierwsze pytanie młodych piłkarzy dotyczyło zarobków w pierwszej lidze. A. Sikora odpowiadał, że aby myśleć o zarobkach, dobrze jest najpierw trochę potrenować. Fot. W. Suchta

rzystali trzecioklasiści, ale wiadomo, że trzecia klasa to już poważni uczniowie i poważny stopień trudności.

Żeby mądre głowy mogły ochłonić po emocjach konkursu, dzieci zaproszono na paczki i herbatę, a poczęstunek ufundowali gospodarze konkursu. W tym czasie komisje przystąpiły do obliczania punktów. W gronie najlepszych z najlepszych znaleźli się: z pierwszoklasistów - 1. Diana Sikora - SP-6, 2. Dawid Kubicjus - SP-6, Adrianna Broda - SP-1; z drugoklasistów: 1. Kornelia Kukulus - SP-1, 2. Jakub Pinkas - SP-3, 2. Natalia Magnuszewska - SP-3, 3. Agnieszka Szostok - SP-5, 3. Agnieszka Kossakowska - SP-2; z trzecioklasistów: 1. Klaudia Zydel - SP-6, 2. Aleksander Grzybowski - SP-2, Marcin Janiak - SP-2.

- Chcielibyśmy, żeby konkurs stał się naszą miejską tradycją, a w przyszłości, być może uda przeprowadzić rejonową „Sowę Mądrą Głowę” - snuje plany M. Kosińska. - Potrzebna byłaby pomoc władz miasta, bo z minimalnym kontem Stowarzyszenia, nie możemy się porywać na wielkie przedsięwzięcia.

Konkurs dla najmłodszych uczniów wymyśliła M. Kosińska, wzorując się na podobnym sprawdzianie wiedzy, na który ze swoją klasą zaproszona została kiedyś do Poręby koło Pszczyny. Uczniowie, którzy przyjechali z Beskidów brali udział w konkursie gościnnie. Podobny pomysł, choć organizacja i sposób przeprowadzenia zaadaptowany do naszych warunków. Najważniejsza jest jednak idea - zachęcanie od najmłodszych lat do poszerzania swojej wiedzy, sprawdzenie swoich możliwości nie wśród kolegów ze szkolnej ławy, ale na neutralnym gruncie i według ściśle określonych zasad. Po 30 kwietnia, trzydziestka najzdolniejszych bogatsza jest o ciekawe doświadczenia.

Monika Niemiec

BURMISTRZ MIASTA USTRONIA

ogłasza

przetarg pisemny ograniczony na sprzedaż nieruchomości ozn. nr pgr 2579/24

o pow. 298 m² zabudowanej budynkiem kotłowni położonej przy ul. Wczasowej zap. w KW 55015 Sądu Rejonowego w Cieszynie do prawidłowego funkcjonowania pralni przy ul. Wczasowej.

W przetargu mogą brać udział właściciele bądź użytkownicy wieczystości nieruchomości nr pgr: 2579/15 i 2579/16, 2579/22 przylegających do pgr 2579/24, którzy zapewnią utrzymanie istniejącej tam kotłowni niezbędnej do funkcjonowania pralni położonej na nieruchomości ozn. nr 2579/15 i 2579/16.

Zgodnie z zapisem planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta nieruchomości położona w jednostce strukturalnej F 20 UR - Rzemiosło usługowe". **Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 32.000,00 zł.** Oferta winna zawierać:

- imię, nazwisko i adres oferenta, lub nazwę firmy i jej siedzibę
- datę sporządzenia oferty
- oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń
- oferowaną cenę i sposób zapłaty
- oferowany sposób realizacji dodatkowych warunków przetargu

Osoby zamierzające uczestniczyć w przetargu winny złożyć dowody potwierdzające spełnienie warunków przetargu pisemnego ograniczonego (dokumenty potwierdzające własność, użytkowanie wieczyste) - aktualny odpis z księgi wieczystej, który należy złożyć do dnia 12.06.2003 r. w Urzędzie Miasta - pokój nr 32.

Lista osób zakwalifikowanych do przetargu wywieszona zostanie na tablicy ogłoszeń w dniu 16.06.2003 r.

Pisemne oferty z podaniem proponowanej ceny nabycia działki, oświadczenia, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje je bez zastrzeżeń, należy składać w sekretariacie Urzędu Miasta w Ustroniu w zamkniętej kopercie z napisem „Przetarg - Kotłownia” w terminie do dnia 13.06.2003 r. do godz. 15-tej.

Wadium w wys. 3.200,00 zł należy wpłacić na konto Urzędu Miasta Ustron w ING Bank Śląski Nr 15 10501070 1000000102507308 w terminie do dnia 13.06.2003 r. Dowód wpłaty wadium dołączyć do oferty.

Przetarg na sprzedaż nieruchomości ozn. nr 2579/24 odbędzie się w dniu 18. 06. 2003 roku o godz. 12-tej w sali nr 24 Urzędu Miasta w Ustroniu.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia działki.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylecia się uczestnika, który wygrał przetarg od zawarcia umowy.

Wadium wpłacone przez osoby, które nie wygrały przetargu zostanie zwrócone w terminie 3 dni po przetargu.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu, o czym poinformowani zostaną zainteresowani w lokalnej prasie, jak też prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert. Blizszych informacji



Po turnieju pozowano do wspólnego zdjęcia. Jak widać w dobrych humorach.

Fot. W. Suchta

NIE ZAPOMNIELI JAK TO SIĘ ROBI

26 kwietnia już po raz dziewiąty odbył się Wiosenny Turniej Piłki Siatkowej w Ustroniu. Celem turnieju, obok wyłonienia najlepszej drużyny i popularyzacji siatkówki, było pozyskanie środków na rehabilitację dla poszkodowanego w wypadku samochodowym byłego siatkarza, naszego kolegi.

O miano najlepszego walczyło osiem zespołów podzielonych na dwie grupy eliminacyjne. Mecze grupowe rozgrywane na salach gimnastycznych w SP-2 w Ustroniu i SP w Dziegiełowie, gdzie gościliśmy po raz pierwszy dzięki przychylności dyrektora szkoły **Adama Żwaka**, który nieodpłatnie udostępnił nam obiekt. W grupie A grały zespoły: TKKF „Start” Cieszyn, „Czarne Kruki” Skoczów, TKKF Istebna, „Damp-tour” Cieszyn, zaś w grupie B: TKKF Gliwice, STS Skoczów, „Corient” Golezów, TRS „Sila” Ustroń. Do półfinałów awansowały po dwa zespoły z grup. W półfinałach TKKF „Start” Cieszyn pokonał 2:0 TKKF Gliwice, natomiast STS Skoczów również 2:0 pokonał „Damp-tour” Cieszyn.

W meczu o trzecie miejsce „Damp-tour” pokonał 2:0 TKKF Gliwice. Mecz o pierwsze miejsce to już popisy siatkarskie za-

wodników STS Skoczów i TKKF „Start” Cieszyn. Kondycyjnie lepiej cały turniej wytrzymała drużyna STS Skoczów i ona wygrała 2:0.

Niestety nasz zespół TRS „Sila” Ustroń mimo bardzo zaciętych spotkań grupowych przegrał tę rywalizację.

- **Uszło z nich powietrze** - powiedział po zawodach kapitan drużyny **Sławomir Krakowczyk**.

Burmistrz **Ireneusz Szarzec** ufundował puchary. Najlepszym drużynom nagrody wręczał wiceprzewodniczący Rady Miasta **Stanisław Malina**.

Na turnieju panowała sympatyczna, sportowa atmosfera. Uczestniczące zespoły zgłosiły chęć uczestnictwa w roku przyszłym. Najlepszą zawodniczką uznano **Barbarę Pilech** z „Damp-touru” Cieszyn. Swoją doskonałą grą na pozycji libero wprawiła w zachwyt nawet wytrawnych siatkarzy. Spotkania sędziowali: **Jan Lagierski**, **Marek Lang** i **Zbigniew Gruszczyk**.

Turniej nie odbyłby się bez pomocy sponsorów, którymi byli: Urząd Miasta w Ustroniu, Zakłady Przemysłu Mięsnego Henryka Kani, Zakłady Przemysłu Mięsnego J. Bieleśa z Golezowa, Hurtownia Art-Chem Sikora i Lang, Galeria na

Gojach B. i K. Heczko, Standard J. i A. Szeja, kino Podhale A. Sembol, BUT Ustronianka R. Macura, Smakosz K. Wróblewski, Małgorzata i Józef Waszkowie, Apteka Centrum G. i T. Librowscy, RSP Jelenica, Stanisław Malina.

Poczęstunek dla zawodników w piwniczce „Pod Bocianem” zorganizowali: Ewa Rakowska, Robert i Jolanta Grzybkowie, Katarzyna Krakowczyk, Ewa Gruszczyk i Anna Mizia. Posiłki w szkole przygotowały dziewczęta z Gimnazjum nr 2. Tegoroczny turniej organizowa-

łem wraz z S. Krakowczykiem przy współudziale Urzędu Miasta w Ustroniu i Towarzystwa Rekreacyjno-Sportowego „Sila” w Ustroniu.

Zbigniew Gruszczyk

Po meczu finałowym o turnieju powiedzieli:

Kapitan STS Skoczów **Tadeusz Sikora**: - Wspaniały turniej, który Ustroń od lat organizuje. Mało jest takich inicjatyw w dzisiejszych czasach, żeby ktoś coś organizował dla kolegi. My bardzo cieszymy się ze zwycięstwa. Poziom bardzo wysoki. Mocne drużyny. Do naszego zespołu doszło kilku młodych zawodników, którzy bardzo dobrze grają.

Mirosław Polok: - Poziom wysoki, jeżeli wziąć pod uwagę wiek grających dżentelmenów. Widać, że ci, którzy kiedyś grali w siatkówkę, do dziś nie zapomnieli jak to się robi. Miło mi spotykać się z kolegami i życzyłbym sobie takiego samego spotkania za rok.

Sędzia **Jan Lagierski**: - Bardzo dobra organizacja, i wysoki poziom. Drużyny grały bardzo poprawnie. Nie było problemów z sędziowaniem. Oczywiście czasami było nerwowo, ale tak musi być, gdy zawodnicy grają z pełnym zaangażowaniem. Wszystko się odbyło zgodnie z duchem sportu.



Podczas turnieju nie brakowało brawurowych ataków i często skutecznych bloków.

Fot. W. Suchta

TURNIEJ TRZECH SKOCZNI

25 maja na skoczniach narciarskich w Wiśle Centrum odbędzie się II Międzynarodowy Turniej Trzech Skoczni zorganizowany przez Klub Sportowy „Wisła Ustronianka”. W zawodach będą rywalizować dzieci i młodzież z Polski, Czech i Niemiec. Turniej odbędzie się podczas cieszącej się sporą popularnością „Majówki z Małyszem”. Turniej jest częścią cyklu: z Wisły zawodnicy pojadą na zawody w Harrachovie a potem do Bad Freienwalde.

Turniej rozpocznie się o godz. 9.00. O 16.00 na scenie w Wiśle Centrum Adam Małysz wręczy nagrody zwycięzcom. Impreza odbędzie się pod patronatem Fundacji I. i A. Małyszów. (a-g)

Centrum Misji i Ewangelizacji Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego organizuje od 29 do 6 lipca Tydzień Ewangelizacyjny. W programie Tygodnia znajdują się wykłady, seminaria, koncerty i warsztaty przeznaczone dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Nauczycielami będą m.in. Doyle Klaassen i Nigel Lee.

TYDZIEŃ EWANGELIZACYJNY

Oprócz spotkań, w czasie których będzie można słuchać Ewangelii, mówić i śpiewać o Bogu nie zabraknie również czasu i miejsca na sport i sympatyczne spotkania w kawiarence TE „Cafe Stodoła”. Zgłoszenia przyjmowane będą do 20 czerwca. (tel. 857-79-62). Więcej szczegółów na stronie internetowej: www.cme.org.pl (a-g)



WSZYSCY DOJECHALI DO METY

W niedzielę 18 maja odbył się VII Rodzinny Rajd Rowerowy. Z wcześniejszych zapisów w środę, czwartek i piątek skorzystało 235 osób. 22 osoby zapisały się już na stadionie przed wyjazdem rajdowców na trasę. Każdy uczestnik otrzymywał koszulkę. Niestety nie starczyło ich dla wszystkich. W regulaminie jest punkt mówiący o tym, że zapisujący się w ostatniej chwili na stadionie, gdy zabraknie koszulek rajdowych mogą ich nie otrzymać. Mimo to część osób zwróciła z zapisem do dnia rajdu, gdy już wiadomo jaka jest pogoda i czy warto jechać. Potem niestety czują się trochę rozczarowani brakiem koszulki. Oczywiście w rajdzie mogą jechać i uczestniczyć w przygotowanych atrakcjach.

Ze stadionu Kuźni rajd wyruszył na trasę o godz. 10.30 poprzedzany radiowozem policyjnym i pilotem, samochodzikiem Wytwórni Naturalnych Wód Mineralnych „Ustronianka”. Rowerzyści w tym roku je-

chali do Lipowca wałem nad Wisłą do kładki w Nierodzimiu, następnie ulicami: Krzywianiec, Górecką, Przetnicą, Wesołą, Lipowską na boisko szkolne w Lipowcu, gdzie zjawiono się o przed południem.

Imponująco wyglądała kolumna rajdu. Kilkaset rowerzystów rozciągniętych na kilkaset metrów, w większości w białych koszulkach. Szczególnie uroczo wyglądał wiążący się wśród zielonych pól wężyk rowerowy na ul. Góreckiej.

- Staramy się przygotowywać trasy w ten sposób, by mogli je pokonać wszyscy uczestnicy - dzieci i osoby starsze - mówi burmistrz Ireneusz Szarzec. - Tym razem także udało się wytyczyć taką trasę. Oczywiście w Ustroniu trudno o trasę całkowicie płaską, więc musi być trochę zjazdów i podjazdów. Uważam, że to tylko rajd uatrakcyjnił i nie tworzy sytuacji niebezpiecznych. Nie było większych problemów z pokonaniem tej trasy.

Dodać trzeba, że wśród uczestników rajdu dostrzec można było wiele prominentnych w mieście osób, był poseł Jan Szware.

Na boisku w Lipowcu na uczestników czekała gorąca grochówka i bezpłatne napoje chłodzące z „Ustronianki”. Kupić można było gorącą herbatę, kawę, soki, słodczyce. Przygotowano dla dzieci zabawy rekreacyjne jak rzuty do kosza, do celu, kręgle. Wszystkie dzieci uczestniczące w konkurencjach rekreacyjnych otrzymały słodki upominek. Dorośli przeciągali linę. W tym roku w tej konkurencji zgonaci przeciągnęli kawalerów, natomiast mężczyźni okazali się silniejsi od panien. Po półtoragodzinnym wypoczynku w Lipowcu wyruszone z powrotem na stadion Kuźni Inzbudu. Do mety jechano ulicami: Spokojną, Leśną, Źródłaną, Kuźniczą i Sportową. Na stadionie kolejne atrakcje - losowanie cennych nagród. Uczestnicy radu jeszcze przed startem wrzucali do przygotowanych skrzynek losy szczęścia i kupony dla rajdowych rodzin. Pod pojęciem rajdowej rodziny rozumie się minimum trzy osoby: rodziców i dziecko lub dziadków i wnuczek. Jako pierwszy losowano wśród rajdowych rodzin rower górski ufundowany przez „Ustroniankę”. Tu się okazało, że los padł na ustronińską rodzinę. Co ciekawe nie był to pierwszy rower wylosowany przez tę rodzinę w ustronińskich Rodzinnych Rajdach Rowerowych. Następnie przystąpiono do losowania drobnych upominków, gadżetów rowerowych itp. Kulminacja nastąpiła, gdy przystąpiono do losowania drugiego roweru górskiego ufundowanego przez miasto. Wylosowała go dziewczynka z Sosnowca, sama nie wierząca swemu szczęściu i chyba tylko dlatego w odbiorze cennej nagrody musiała pomagać mama. Rajd kończono w dobrych humorach, tym bardziej, że co piąty uczestnik wracał do domu z jakąś nagrodą.

- Kolejna bardzo dobrze przygotowana impreza, która zgromadziła tak wielu uczestników i to nie tylko z Ustronia - twierdzi burmistrz I. Szarzec. - Cieszyć



Jechano bulwarami nad Wisłą.

Fot. W. Suchta

się trzeba, że ten rajd jest postrzegany pozytywnie także poza Ustroniem. Niektórzy przyjechali z zagranicy. Świadczy to tylko o tym, że Rodzinny Rajd Rowerowy jest dobrze przygotowywany. Jak zwykle udało się pozyskać sponsorów, którzy ufundowali bardzo ciekawe nagrody. Tradycyjnie już rajd wspomagała wytwórnia wód mineralnych „Ustronianka”. Rodzinny Rajd Rowerowy już na trwałe wpisał się w kalendarz imprez sportowych i rekreacyjnych w Ustroni i cieszy się dużym powodzeniem.

Rajd może się odbywać dzięki pomocy i zaangażowaniu wielu osób. Nad zdrowiem uczestników czuwają goprowcy, jest karetka pogotowia z Uzdrowiska, policja i straż miejska czuwają, by wszystko odbyło się bezpiecznie i zgodnie z przepisami ruchu drogowego. Zresztą sam rajd nie powoduje jakichś większych zakłóceń komunikacyjnych w mieście. Tam gdzie wjeżdżano na główne drogi, ruch był wstrzymywany. Widząc tylu rowerzystów nikt z samochodziarzy czekających na przejazd nie śmiał mieć pretensji.

Najstarszym uczestnikiem rajdu był urodzony w 1926 r. Antoni Holeksa, najmłodszymi 14. dzieci w wieku przedszkolnym. - Jak tylko siły i środki pozwolą ta impreza będzie kontynuowana - obiecuje I. Szarzec. - W rajdzie uczestniczą całe rodziny, sąsiedzi, znajomi i jest to też forma spotkania. My ze swej strony staraliśmy się imprezę uatrakcyjnić. Coraz większe problemy mamy z wyborem takiej trasy, której jeszcze nie było. To już siódma edycja i trudno o całkiem nowe trasy, takie by były atrakcyjne widowkowo i rekreacyjnie. (ws)



Losowanie roweru odbyło się pod czujnym okiem władz. Fot. W. Suchta

22 maja 2003 r.



Najbezpieczniej zawsze czujemy się w obecności mamy. Nie zapomnijmy więc, że 26 maja wszystkie mamy obchodzą swoje święto. Fot. W. Suchta

Z DAŁA OD ZGIEŁKU

- Bardzo hucznie obchodzimy 80. urodziny naszych mieszkańców. Na uroczystość, zależnie od wyznania jubilata, zapraszamy księdza ewangelickiego lub katolickiego, są prezenty, przyjęcie. O zwykłych rocznicach urodzin też pamiętamy, składamy życzenia, kwiaty, wręczamy drobne upominki. Zbieramy się na świetlicy lub w pokoju jubilata, jak kto sobie życzy - opowiada Iłona Niedoba, dyrektor Miejskiego Domu Spokojnej Starości.

Osoby mieszkające razem w domu przy ul. Słonecznej czują się w nim jak w rodzinie. A w rodzinie, wiadomo, są dni wyjątkowe, inne od wszystkich, kiedy obchodzimy najróżniejsze święta i rocznice. Dla seniorów z MDSS takim dniem był na pewno czwartek przed Świętami Wielkiej Nocy, kiedy odbył się uroczysty obiad z udziałem księdza dr. Henryka Czembora i księdza kanonika Antoniego Sapoty, a także przedstawicieli władz miasta z przewodniczącą Radą Miasta Emilią Czembor, wiceburmistrz Jolantą Krajewską-Gojny, skarbnikiem miasta Marią Komadowską. Była wspólna modlitwa i wspólny posiłek oraz życzenia, paczki, rozmowy...

Nie w każdej polskiej rodzinie, z różnych względów, obchodzi się takie święta jak Walentynki i Dzień Kobiet.

- W ustronijskim domu spokojnej starości, tak - stwierdza I. Niedoba. - Wielu jego mieszkańców do dobrego samopoczucia potrzebna jest aktywność i dlatego można ich też spotkać na koncertach i imprezach kulturalnych. Ostatnio fotografowali się z zespołem Cisownickie Beskuryje po wernisażu wystawy zabawek ludowych. Często przyjmujemy też gości. Przychodzą przedszkolaki, dzieci ze szkół podstawowych, zespoły artystyczne. Nasi mieszkańcy chętnie oglądają występy młodych.

Bywa, że ciało odmawia posłuszeństwa,

a podstawowe czynności sprawiają problem. W codziennym życiu pomoże łazienkowa barierka skonstruowana i zamontowana przez uczniów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych, którzy wykonali ją w szkolnych warsztatach i nieodpłatnie przekazali dla MDSS. Nie wszyscy mieszkańcy domu czują się też na siłach pójść do kościoła. Dlatego księża przychodzą do nich. Msze święte odbywają się w każdą sobotę o godz. 16, nabożeństwa ewangeliczne w czwartek o godz. 10. Często w modlitwie z duszpasterzem uczestniczą osoby obu wyznań, bez względu na to, czy jest to czwartek czy sobota.

Teraz, w środku maja, dom spokojnej starości, zasługuje na swoje miano. Stoi z dala od miejskiego zgiełku, ale nie całkiem na uboczu, otacza go piękna zielen, częściej niż przejeżdżające samochody słychać śpiew ptaków. Konieczna będzie jednak modernizacja wejścia do domu, bramki wejściowej i kiedy znajdą się pieniądze, dachu. Wokół schodów wejściowych zimą tworzy się tafla lodowa, pękają cegły w słupkach przy furtce, a źle spływająca z dachu woda tworzy niebezpieczne sopłe.

Tekst i zdjęcie: Monika Niemiec



Gazeta Ustrońska 9



G-2 DRUGI RAZ NA „MARSZU ŻYWYCH”

W tym roku już po raz dwunasty odbył się w Oświęcimiu „Marsz Żywych”. Co roku od 1988 r. młodzież z całego świata przyjeżdża do Oświęcimia, aby brać udział w marszu na trasie Oświęcim-Brzezinka. W ten sposób chcą oddać hołd pomordowanym i ofiarom holocaustu.

Grupa młodzieży, która pracuje w programie „Młodzi Obywatele Działają” w składzie: Magdalena Dawid, Justyna Trybańska, Edyta Rymaszewska, Magdalena Korcz, Anna Korcz, Celestyna Ząber, Justyna Marszałek, Aleksandra Balcerek, Katarzyna Kumczowska, Magdalena Drukala, Sylwia Szlaur, Sławomir Kuś, dzięki pani Emilii Goryczce miała możliwość uczestniczyć w tym wydarzeniu już po raz drugi. Razem z dwoma grupami ze szkół cieszyńskich reprezentowaliśmy nasz powiat. Pomimo, iż niektóre osoby brały udział w marszu już kolejny raz, uczucia smutku i zadumy związanej z tym miejscem są zawsze takie same. Część młodzieży z naszej grupy miała flagi polskie, jedna została połączona z izraelską na znak przyjaźni i solidarności z tym narodem. Gest ten (tak jak w ubiegłym roku) został bardzo przychylnie odebrany zarówno przez młodzież jak i dorosłych uczestników marszu.

O godzinie 13.00 wyruszyliśmy do Brzezinki. Tam mieliśmy zaszczyt zobaczyć i wysłuchać przemówień prezydentów RP i Izraela. Wzruszający był obraz wielotysięcznej społeczności żydowskiej, która razem odmawiała modlitwę za zmarłych zwaną „Kadisz”.

Wyjazd ten pozwolił nam zebrać wiele nowych doświadczeń, jak również zawrzeć nowe znajomości z młodzieżą żydowską, która przyjechała z najdalszych zakątków świata.

Z młodzieżą z Izraela wymieniliśmy pamiątki, a także korespondujemy pocztą elektroniczną.

Biorąc udział w takiej uroczystości uświadamiamy sobie, że trzeba wszystko robić tak aby zapobiec podobnym tragediom w przyszłości.

Sylwia Szlaur
Gimnazjum nr 2

NZOZ ZAWODZIE - PRZYCHODNIA RODZINNA, Ustroń, ul. Ogrodowa 6 zaprasza mieszkańców na bezpłatne badanie poziomu cukru we krwi, a także osoby chorujące na cukrzycę leczone doustnymi lekami przeciwcukrzycowymi na bezpłatny pomiar HgA _{1c} .
DIABETOLOGICZNA BIAŁA SOBOTA 24 maja 2003 r. godz. 9 - 13.00
Istnieje możliwość skorzystania z konsultacji lekarskiej w zakresie cukrzycy.
INFORMACJA TELEFONICZNA: 854-56-65.

GRANICE OSIEDLI

OSIEDLA	GRANICE OSIEDLA
Polana	ulice: Baranowa, Beskidek, Chabrów, Furmańska, Grzybowa, Jastrzębia, Jaworowa, Jodłowa, Orłowa, Palenica, Polańska, Papiernia, Pod Grapą, Równica, Stroma, Sucha, Ślepa, Świerkowa, Turystyczna, Wczasowa, Wiślańska, Wysznia, Złocieni, Żarnowiec, 3 Maja (od nr 118 po stronie prawej i od nr 77 po stronie lewej).
Poniwiec	ulice: Akacjowa, Bukowa, Brzozowa, Bażantów, Cisowa, Dębowa, Drozdów, Grabowa, Głogowa, Jesionowa, Kasztanowa, Kalinowa, Klonowa, Katowicka II nr 78, Limbowa, Lipowa, 3 Maja (od nr 64 do nr 116 po stronie prawej, i od nr 45 do nr 71 po stronie lewej), Słowików, Topolowa, Wiązowa.
Ustroń Centrum	ulice: Brody, Cieszyńska (od nr 7 po stronie lewej), Konopnickiej, Ks. Kajzera, Katowicka II od nr 8 do nr 24, Pasieczna, Piękna, Wantuły, Osiedle Manhattan (blok od nr 1 do nr 10), osiedle Centrum,
Hermanice	ulice: Agrestowa, Brzozkwinowa, Czereśniowa, Choinkowa, Dominikańska, Długa (od nr 37 po stronie lewej i od nr 40 po stronie prawej), Folwarczna, Jabłoniowa, Jasna, Jaśminowa, Katowicka (od nr 100 do nr 178 po stronie prawej i od nr 101 do 201 po stronie lewej), Kwiatowa, Laskowa, Malinowa, Miła, Nad Bładnicą, Osiedlowa, Owocowa, Orzechowa, Porzeczkowa, Różana, Sosnowa, Siewna, Szwietni, Skoczowska (do nr 99 po stronie lewej i do nr 98 po stronie prawej), Steller, Wodna, Wspólna, Wiśniowa, Urocz.
Lipowiec	ulice: Bernadka, Działkowa, Górecka, Górna, Kamieniec od nr 9, Kręta, Krzywianiec, Leśna od nr 10, Lipowski Groń, Lipowska (od nr 22 po stronie prawej i od nr 23 po stronie lewej), Mokra, Nowociny, Przetnica, Podgórska, Spokojna, Szkolna, Wesoła, Wałowa.
Nierodzim	ulice: Boczna, Bładnicka, Cicha, Chalupnicza, Czarny Las, Dobra, Gospodarska, Graniczna, Harbutowicka, Katowicka (od nr 200 po stronie prawej i od nr 203 po stronie lewej), Kreta, Krótka, Lipowska (do nr 16 po stronie prawej i do nr 21 po stronie lewej), Łączna, Potokowa, Skoczowska, (od nr 107 po stronie lewej i od nr 110 po stronie prawej), Szeroka, Wąska, Wiejska, Wiklinowa, Zabytkowa, Zagajnik, Żwirowa,
Zawodzie	ulice: Armii Krajowej, Belwederska, Gościrowiec, Grażyńskiego nr 12, 27, 31, Kamieniec od nr 1 do nr 6, Kuźnica od nr 6, Lecznica, Liściasta, Leśna od nr 1 do nr 7, Nadrzeczna, Okólna, Radosna, Sanatoryjna, Skalica, Solidarności, Szpitalna, Wojska Polskiego, Uzdrowska, Uboczna, Zdrojowa, Źródłana
Ustroń Górny	ulice: Asnyka, Gałczyńskiego, Grażyny, Hutnicza, Jelenica, Kasprowicza, Kochanowskiego, Kluczyków, 9 Listopada, 3 Maja (do nr 62 po stronie prawej i do nr 41 po stronie lewej), Mickiewicza, Miedziana, Myśliwska, Olchowa, Pana Tadeusza, Parkowa, Partyzantów, Reja, Rynek, Skłodowskiej-Curie, Skowronków, Słoneczna, Spacerowa, Srebrna, Staffa, Wierzbowa, Tuwima, Zielona, Złota, Grażyńskiego po stronie prawej (za wyjątkiem nr 12)
Ustroń Dolny	ulice: Gen. Bema, Gen. Dąbrowskiego, Błazczyka, Cieszyńska (V, VI, VII i od nr 22 po stronie prawej), Cholewy, Daszyńskiego, Grażyńskiego po stronie lewej (za wyjątkiem nr 27, 31), Kuźnica (do nr 5), Krzywa, Lipowczana, osiedle Cieszyńskie, Ogrodowa, Polna, Sportowa, Strażacka, Gen. Sikorskiego, Traugutta, Wybickiego, Długa (do nr 33 po stronie lewej i do nr 26 po stronie prawej), Dworcowa, Fabryczna, Katowicka (do nr 46), Komunalna, Kościelna, Obrzeźna, Spółdzielcza, Stawowa, Stalmacha, Tartaczna, Wiosenna, Plac Ks. Kotscheho.



Tak wygląda większy łuk montowany z trzech części. Fot. W. Suchta

DWA ŁUKI

Budowany jest dach nad ustroniańskim amfiteatrem. Pierwszym etapem było wykonanie fundamentów, następnym montaż i ustawienie dwóch łuków, na których zostanie rozciągnięta powłoka tworząca dach. Nad tylną częścią widowni ustawiono duży łuk, mniejszy z przodu. Duży łuk to dwie połączone rury ważące 22,5 tony. Łuk ten ma dziewięć podpór fachowo nazywanych stężeniami. Podpory ważą 7,5 tony. Mały łuk waży ze zbrojeniem 11,5 tony. Duży łuk w najwyższym punkcie nad widownią wznosi się na wysokość 16,5 m.

Duży łuk był montowany w trzech etapach. Patrząc od sceny pierwszą zamontowano część lewą, podpartą trzema stężeniami, potem środkową, również z trzema stężeniami i na końcu prawą też z trzema stężeniami. W sumie całość ma rozpiętość 74 m na dole. W piątek i sobotę sprawdzano ultradźwiękami spoiny.

- To dość nietypowa konstrukcja dla nas montażystów - mówi Stanisław Kulaga z firmy Patentus, kierujący na budowie zadaniem amfiteatru montażem konstrukcji stalowej. - Cała trudność montażu dużego łuku polegała na tym, że w jego środku jest zbrojenie. Łącząc łuk z trzech elementów, trzeba było zbrojenie zazębić tak, by była jego ciągłość. Dodatkowo łuk jest nieco przechylony, więc napięcie było trudne. W końcowej fazie okazało się, że stężenia trochę przesunęły łuk o około 20 cm. Trochę to zabrało czasu. Obecnie jest wszystko na

swoim miejscu. Trochę problemów było także ze stężeniami. W końcu wszystkie nasze manewry doprowadziły do ukształtowania łuku zgodnie z dokumentacją. Obecnie po korekcie geodezyjnej łuk został odebrany bez uwag.

Widowiskowo wyglądało ustawianie małego łuku w całości. Uczestniczyły w tym trzy dźwigi, a dokładność łuku do fundamentów musiała być milimetrowa. Montaż odbył się bez jakichkolwiek kłopotów. Następnym etapem będzie wypełnienie obu łuków betonem włączanym pod ciśnieniem. Po wypełnieniu betonem mały łuk ważyć będzie 39 ton.

Ciekawą operacją będzie także rozpościeranie powłoki na łukach. Mniejszy łuk w stosunku do płaszczyzny ziemi będzie nachylony pod kątem 66 stopni i spięty ociągami za estradą. Operacja rozpocznie się, gdy specjalistyczna brygada ze Szwajcarii zapinać będzie pokrycie. Gdy napięte już będzie na obu łukach, mniejszy łuk będzie przechylany do kąta 66°.

- Ta konstrukcja jest dla mnie czymś wspaniałym - mówi S. Kulaga. - Różne konstrukcje montujemy, ale takich jeszcze nie robiliśmy. Widać nadchodzi czas innych, oryginalnych konstrukcji. Projektanci współpracują z architektami, co daje tak wspaniałe dzieło. Na Śląsku nie było jeszcze budowli w takiej postaci. Dla mnie, jako budowlanica montażysty, jest to wspaniałe.

Wszystko wskazuje na to, że już w czerwcu imprezy w amfiteatrze oglądać będziemy pod dachem. (ws)



Mniejszy łuk nad sceną amfiteatru ustawiano przy pomocy trzech dźwigów. Fot. W. Suchta

W ciągu ostatnich kilku tygodni policjanci ustroniańskiego komendariatu ujawnili wiele kradzieży kół samochodowych. Złodzieje pracują w nocy, na terenie całego Ustronia. Dotąd nie udało się ich złapać na gorącym uczynku. 2 maja mieszkańcy Częstochowy skradziono komplet kół z seicento, kilka dni później znikły kołpaki z opła astry, należącego do ustronia. W ubiegłym tygodniu kolejne kradzieże: 13/14 maja koła z opła astry, zaparkowanego przy ul. Uzdrowskiej, 16/17 maja z „malucha” sto-

KRADNĄ KOŁA

jącego na os. Manhattan. Oba samochody należały do mieszkańców naszego miasta. Zwykle to policjanci, podczas patrolu zauważają brak podstawowej części pojazdu. Do tej pory pozostaje im jedynie powiadomić właściciela, że rano nie wyjedzie do pracy. Mogą liczyć na łut szczęścia, ale lepiej byłoby jak najszybciej złapać wyspecjalizowanych złodziei.

- Może się to udać przy pomocy mieszkańców - stwierdza komendant KP Ustron Janusz Baszczyński. - Dlatego zwracam się z apelem, by informować nas o każdej podejrzanym zachowującym się osobie i każdym niepokojącym zdarzeniu. Prosimy o telefon na alarmowy numer 997.

Dzisiaj samochód sąsiada, jutro nasz. Nie dajmy się okradać. Natychmiastowe powiadomienie policji, pomoże ująć złodziei. (mn)

ZABEZPIECZ ROWER

Sezon rowerowy w pełni. Zapytaliśmy komendanta Komendariatu Policji w Ustroni Janusza Baszczyńskiego, czy rowerzyści są kłopotliwymi użytkownikami dróg. Odpowiedział, że kultura jazdy poprawia się, ale nadal najczęściej popełniane grzechy to: jazda w stanie nietrzeźwym, źle wyposażony rower oraz pozostawianie jednośladów bez zabezpieczeń.

- Jeśli ktoś ma skończone 18 lat, może jeździć na rowerze po ulicach bez żadnych dodatkowych uprawnień. Młodzi powinni posiadać kartę rowerową lub prawo jazdy - tłumaczy J. Baszczyński. - Chciałbym podkreślić, że jazda na rowerze w stanie nietrzeźwym jest przestępstwem, a nie tylko wykroczeniem i w razie zatrzymania, sprawa zostanie skierowana do sądu. Wynika to z kodeksu drogowego. Do kontroli zatrzymujemy zarówno kierowców samochodów, jak i rowerzystów.

Ci ostatni często jeżdżą po zmroku bez odpowiedniego oświetlenia. A wymagane są światła przednie, tylne i odbłaskowe. Kiedy będziemy wyposażać swój rower, czasem wart tyle, ile nie jeden samochód, nie zapomnijmy o napięciu. Policja niewiele pomoże, jeśli przed sklepem czy przy domu zostawimy niezabezpieczony pojazd. Może zostać skradziony bez względu na to, czy zadbałmy o niego, czy nie. Dlatego zawsze warto, w sobie tylko znanym, nie widocznym na pierwszy rzut oka miejscu, zaznaczyć swoją własność. (mn)

Maj to miesiąc efektownie kwitnących drzew i krzewów. Wymienimy tylko kilka – najpierw zakwitają kasztanowce, później różnokolorowe lilaki (zwane potocznie lecz błędnie bzami), rozsiewające duszące i słodkawe zapachy, do nich dołączają białozielonkawe „talerze” kwiatostanów jarzębiny (w tym przypadku raczej trudno mówić o przyjemnościach płynących z wachania tych kwiatów) oraz wręcz obasypane kwiatami głogi. I właśnie głogom warto poświęcić – nie tylko w maju – nieco więcej uwagi.

Odpowiedź na pytanie – ile jest gatunków głogów? – napotyka na spore trudności. Dla niektórych botaników to jeden z najbogatszych w gatunki rodzajów – wyróżnia się ich (i to bez form wyhodowanych) ponad 1200! Inni znawcy tematu skłonni są twierdzić, że jest zaledwie ok. 50 gatunków rosnących w Europie i Azji oraz dwukrotnie więcej w Ameryce Północnej, a cała reszta to tylko różne odmiany i mieszańce. W Polsce rosną dziko 3 gatunki głogów, z których najczęściej występuje głóg jednoszyjkowy, a nieco rzadziej głóg dwuszyjkowy. Jak rozróżnić nasze rodzime gatunki głogów? Przede wszystkim po kształcie liści i budowie kwiatów, a konkretnie ilości sztyk słupków, o czym mówią same nazwy gatunkowe. Żeby jednak rzecz nie była tak prosta, gatunki te krzyżują się i dają mieszańce o pośrednich cechach, czyli gatunek zwany, jak łatwo się domyślić, głogiem pośrednim. Dlatego zabawę w odróżnianie gatunków głogów pozostawiam najbardziej zainteresowanym, odsyłając po szczegóły do kluczy i atlasów.

Wszystkie głogi to duże krzewy lub niewysokie drzewa (do 10-12 m wysokości). „Dzikie” gatunki rodzimych głogów kwitną na białą, a miododajnych kwiatów wytwarzają czasem tak ogromne ilości, że biel ich płatków prawie całkowicie zasłania zieleni liści. Najpierw zakwita głóg dwuszyjkowy, nieco później – głóg jednoszyjkowy. Co do zapachu kwiatów, to zdania są podzielone – większość twierdzi, że wszystkie głogi pachną nieprzyjemnie, są jednak i tacy, którzy przynajmniej zapach kwiatów głogu jednoszyjkowego skłonni są uznać za całkiem znośny. Głogi nie mają specjalnych wymagań, co do warunków, w jakich rosną, dobrze znoszą suszę i mrozy, rosną wolno i dożywają wieku, nawet jak na drzewa, sędziwego. Lubią miejsca słoneczne lub półcieniste, rosną zarówno w miejscach otwartych, jak i w śródpolnych zaroślach i świetlistych lasach li-

ściastych. Są cenione zarówno ze względów czysto estetycznych – to po prostu pięknie kwitnące rośliny, jak i przyrodniczych – zarośla głogowe to choćby miejsce schronienia dla wielu zwierząt. Także człowiek często sięga po „broń” głogów, czyli ciernie (w przypadku rodzimych gatunków o długości ok. 2 cm, inne gatunki mają

ciernie długie na 10, a nawet 15 cm!) i korzystając z tego, że rośliny te doskonale znoszą przycinanie, sadi głogowe żywopłoty. Ostatnio głóg jako roślina żywopłotowa jest nieco zapomniany i wypierany przez powszechniej sadzone „tuje”, chociaż w Ustroniu tu i ówdzie przetrwały stare, wspaniałe głogowe „ogrodzenia”. Latem i jesienią korony głogów zdobią czerwone owoce, kuliste lub jajowate, o suchym i mączystym miąższu, zawierające duże ilości witaminy C. Robimy z nich konfitury, galaretki i wina, ale to przede wszystkim cenne źródło pokarmu dla zwierząt (głównie ptaków). Kwiaty i owoce od dawna używane są w leczeniu chorób serca i niewydolności krążenia. Drewno głogów jest twarde (łacińska nazwa rodzaju *Crataegus* pochodzi z greckiego *krataigos*, *kratys*, co oznacza twardy, silny) i choć jest trudne w obróbce, to wykorzystuje się go w produkcji różnych drobnych przedmiotów. W sadownictwie głogi służą czasem jako podkładki pod jabłonie i grusze. Jednakże dziko rosnące głogi bywają tzw. rozsądnikiem wielu chorób (m.in. groźnej dla sadów choroby bakteryjnej zwanej zarzą ogniwą) i szkodników wspólnych dla głogów i drzew owocowych, dlatego raczej nie są to rośliny mile widziane w pobliżu sadów.

W Ustroniu warto przyjrzeć się choćby dwóm głogom jednoszyjkowym rosnącym w pobliżu budynku przy ul. Daszyńskiego 69. Jeden z nich zrasta się pnem z robinia, a drugi osiągnął spory jak na ten gatunek obwód pnia wynoszący 150 cm. Z form wyhodowanych najczęściej spotkamy głogi pośrednie odmiany pełnokwiatowej szkarłatnej. Trudno o piękniejszy widok, niż malownicza aleja ponad 50 głogów rosnących na skwerze w pobliżu skrzyżowania ul. Cieszyńskiej i ul. Daszyńskiego, pokryta w maju „pomponikami” czerwonoróżowych kwiatów (z odrobiną bieli na zewnętrznej stronie płatków). Tuż obok rośnie szpaler kilkunastu głogów szypułkowych, zwanych szkarłatkami – to gatunek pochodzący z Ameryki Północnej, z cierniami (często lekko zakrzywionymi) o długości do 6 cm i dużymi, czerwonymi owocami.

Tekst i zdjęcie: Aleksander Dorda

BLIŻEJ NATURY

Głogi



Metal - Plot
wykonuje i montuje
OGRODZENIA KLINGIEROWE
I SIATKOWE, BRAMY PRZESUWANE
i skrzydlowe, kute, ozdobne,
przemysłowe (automatyka),
kratki, balustrady, ocynkowane
DOWÓZ GRATIS
Marek Cieślak, tel. 854-51-06,
tel. kom. 0601-516-854,
Ustroń, ul. Dominikańska 24 a

PIWNICA POD RÓWNIĄ
Ustroń, ul. Daszyńskiego 1
poleca promocyjne dwudniowe
obiady na miejscu lub na wynos
w cenie 6,50 zł, proponujemy
również 3 rodzaje pierogów
domowych na kilogramy
w cenie: pierogi z mięsem
15 zł/kg pierogi z kapustą
i grzybami – 12 zł/kg
pierogi ruskie – 10 zł/kg

PIONIER
SIEĆ BIUR NIERUCHOMOŚCI
POSZUKUJEMY
domów, działek i mieszkań
DLA NASZYCH
KLIENTÓW
tel. (033) 816-59-30, 0-502 571 050
Nasze oddziały:
Bielsko - Katowice - Bytom - Gliwice
Wkrótce nowe oddziały - Ustroń - Wisła

"CASABLANKA"
Music Bar
Tradycyjne dancings
przy żywej muzyce
Každy piątek, sobota od 21.00
tel. 854-39-36
Polecamy bogaty wybór
smakowitych potraw
Pub "CASABLANKA"
zaprasza

„Mając osiem lat zacząłem czytać w Biblii, czytałem całymi dniami, aż mnie matka odpędzała od czytania do pomagania w pracy po domu. Czytałem najprzód ciekawe ustępy z ksiąg Mojżesza, a potem o Dawidzie i królach żydowskich i ich wojnach, a potem chwyciłem się od deski do deski. W dziesiątym roku życia umiałem wszystkie ciekawsze zdarzenia z dziejów żydowskich opowiadać ojcu i wyszukać w Biblii odpowiednie rozdziały. Gdy o pewnych osobach i zdarzeniach są podane wiadomości w dwu i więcej miejscach, potrafiłem i to odszukać. Byłem tak zapalony w czytaniu, że nudne opisy obrzędów i ceremoniałów żydowskich przeczytałem i niejedno do dziś zapamiętałem. Dziś po latach, kiedy rzadziej biorę Biblię do rąk, mało znajduję ustępów w Biblii nie znanych, tak mi to rozczytanie w Biblii wżarło się w duszę. (...) Zimową porą przychodziły do nas skubać pierze kobiety i dziewczyny z sąsiedztwa. Przy lekkiej tej pracy baby bąbały, aż się im od gęby pienilo. Co to gadek i opowieści różnych o dziwach, straszidłach, nocnicach, fajermanach i zbójnikach nasłuchałem się. Co to było opowiadań z przygód furmańskich po szerokim świecie, z żołnierki i wędrowek, jak starzyk z płótnem do Krakowa jeździł, jak ujec saletę na Węgrzech wyrabiał, gdyby to zebrać i spisać byłby porządny tom. Częśćka tego tkwi mi w pamięci, większość obumara, czasem w swobodnej chwili jakimś zdarzeniem lub myślą przywołane odżywa, ale tych chwil – niestety – tak mało!

Czasem śpiewano stare bajki, te lepiej zapamiętałem, bo pasąc krowy odnawiałem je w pamięci lub inni je śpiewali, więc nie pozwolili się zapomnieć.”

(c.d.n.)

Oprac. L. Szkaradnik

Ze wspomnień Jana Wantuły

czyny z sąsiedztwa. Przy lekkiej tej pracy baby bąbały, aż się im od gęby pienilo. Co to gadek i opowieści różnych o dziwach, straszidłach, nocnicach, fajermanach i zbójnikach nasłuchałem się. Co to było opowiadań z przygód furmańskich po szerokim świecie, z żołnierki i wędrowek, jak starzyk z płótnem do Krakowa jeździł, jak ujec saletę na Węgrzech wyrabiał, gdyby to zebrać i spisać byłby porządny tom. Częśćka tego tkwi mi w pamięci, większość obumara, czasem w swobodnej chwili jakimś zdarzeniem lub myślą przywołane odżywa, ale tych chwil – niestety – tak mało!

Czasem śpiewano stare bajki, te lepiej zapamiętałem, bo pasąc krowy odnawiałem je w pamięci lub inni je śpiewali, więc nie pozwolili się zapomnieć.”

MNIEJ BEZROBOTNYCH

W kwietniu, w porównaniu z marcem tego roku, liczba bezrobotnych w naszym powiecie spadła. Jest ich mniej o 274 osoby – 195 mniej zarejestrowanych w ciągu miesiąca, 88 mniej absolwentów bez pracy. Niestety tendencja spadkowa objęła również liczbę ofert zatrudnienia. Jest ich o 21 mniej, a bezrobotnych, którzy podjęli pracę jest o 44 mniej. Ostatniego kwietnia w Powiatowym Urzędzie Pracy w Cieszynie zarejestrowanych było 10.579 osób bez pracy. Pracodawcy złożyli 80 ofert. Dane pokazują typowo wiosenne, lekkie ożywienie na rynku pracy, gdyż łatwiej ją znaleźć na budowach, w lokalach gastronomicznych, hotelach i w rolnictwie. Końcem marca stopa bezrobocia w Polsce wynosiła 18,7%, w województwie śląskim 17,2%, w naszym powiecie 14,8%.

W kwietniu 2003 roku w PUP zarejestrowało się 555 osób, w tym 49% kobiet, 31% nigdzie dotychczas nie pracowało, 49% to mieszkańcy wsi, 34% nie miało prawa do zasiłku, 31% rejestrowało się po raz pierwszy, 12% to absolwenci, 40% ma poniżej 24 lat. Z ewidencji urzędu pracy wyłączono 829 osób, o 159 więcej niż przed miesiącem. 416 osób znalazło zatrudnienie, 299 nie potwierdziło gotowości do pracy (190 więcej niż przed miesiącem), 59 rozpoczęło szkolenia lub staże pracy (+12), 14 dobrowolnie zrezygnowało ze statusu bezrobotnego (+4), 11 przeszło na emeryturę, wcześniejszą emeryturę lub rentę (0), 23 z innych powodów – służba wojskowa, pobyt w zakładzie karnym (-12). W przypadku absolwentów, w kwietniu zarejestrowano 67 młodych ludzi bez pracy, a wyrejestrowano 155. Staże absolwentkie rozpoczęło 37 osób, a podjęło pracę 34 absolwentów. Tylko 1.216 osób, co stanowi 11,5% zarejestrowanych, ma prawo pobierać zasiłek dla bezrobotnych. Przedemerytalny otrzymuje 1.187 osób, a świadczenie przedemerytalne – 1.253 osoby. Pracodawcy poszukują kelnerów, kucharzy, recepcjonistów, nauczycieli, szczególnie języków obcych.

30 kwietnia w cieszyńskim PUP zarejestrowanych było 850 ustroniaków, w tym 410 kobiet. W kartotece widniały nazwiska 50 absolwentów z naszego miasta, w tym 28 kobiet. Prawo do zasiłku ma 55 mężczyzn i 45 kobiet, zasiłki i świadczenia przedemerytalne pobiera 268 osób, w tym 135 kobiet.

W Cieszynie jest 2.420 bezrobotnych (w tym 1218 kobiet), w Wiśle: 743 (358), w Brennej: 608 (298), w Góleszowie: 734 (379), w Istebnej: 745 (342), w Skoczowie 1.635 (872). (mn)

22 maja 2003 r.



Rodzice i dzieci po wspólnej zabawie i ze swoimi pracami: plakaty „Drzewo wesole” i „Drzewo smutne” oraz z drzewkami szczęścia i nową podopieczną dzieci – rybką bojownikiem – Smerfetką.

DZIEŃ ZIEMI U SMERFÓW

W ostatnich latach dużo mówi się o zagrożeniach środowiska naturalnego, dlatego konieczne jest rozwijanie już u dzieci zainteresowań pięknem i bogactwem przyrody oraz wpajanie im podstawowych zasad jej ochrony. Taki właśnie kierunek pracy wychowawczo-dydaktycznej został przyjęty i jest realizowany w Przedszkolu nr 4. W czasie licznych wycieczek dzieci mają możliwość bezpośredniej obserwacji zmian zachodzących w przyrodzie w zależności od pory roku. Kształtuje to u nich poczucie więzi i odpowiedzialności za stan środowiska naturalnego. Dla efektywniejszej edukacji przyrodniczej nawiązana została współpraca z cieszyńskim oddziałem LOP.

Otrzymaliśmy kolorowe tablice przedstawiające rośliny i zwierzęta chronione oraz miesięczniki „Przyroda Polska”. Dzieci w ciągu całego roku uczestniczą w konkursach plastycznych organizowanych przez LOP w Bielsku-Białej zajmując wysokie miejsca. W konkursie pt. „Moje ulubione zwierzątko” **Rafał Surowiec** zajął V miejsce, a wyróżnienie dostała **Kesja Cienciała**. W konkursie pt. „Pomagamy zwierzętom w zimie” II miejsce zajęła **Marta Szarzec**, a III miejsca zajęli **Anetka Kamińska**, **Dawid Ochodek** i **Mateusz Matuszyński**. Wszyscy laureaci dostali dyplomy i nagrody rzeczowe.

„Dzień Ziemi” obchodzony w grupie „Smerfów” był okazją do usystematyzowania wiadomości na temat otaczającej nas przyrody. W zajęciach otwartych dla rodziców udział wzięli przedstawiciele LOP z Cieszyna **Mieczysław Twardzik**. Dzieci zaprezentowały swoją wiedzę podczas rozwiązywania zadań o treści przyrodniczej: nazywały rośliny i zwierzęta chronione, rozpoznawały drzewa oraz wiedziały jak należy dbać o środowisko. Rodzice chętnie włączali się do wspólnych zabaw plastycznych, ruchowych i muzycznych. Podsumowaniem dnia było rozdanie dzieciom przez Panią Dyrektorkę i Pana M. Twardzika dyplomów i odznak „Jestem Przyjacielem Przyrody” oraz wspólna praca na rabatce przedszkolnej – sadzenie rozsady cynii przygotowanych wcześniej przez dzieci.

Systematyczna, wielostronna i kompleksowa edukacja ekologiczna, a także rosnąca świadomość zagrożeń środowiska, powinna w przyszłości przynieść efekty w postaci ludzi świadomie szanujących środowisko naturalne.

M. Szlajss

Komitet Rodzicielski
przy SZKOLE PODSTAWOWEJ nr 6
w Ustroniu Nierodzimiu
serdecznie zaprasza
na **FESTYN SZKOLNY**,
który odbędzie się 31.05.2003 r. przy SP 6.
Rozpoczęcie godz. 14.00

Gazeta Ustrońska 13



Samochody mijają kolumnę Rajdu Rodzinnego... Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

„U Marusia”, ul. Grażyńskiego 27, tel. 854-49-97. Bankiety, przyjęcia, domowa kuchnia. Zapraszamy.

Kupię dom, pół domu, działkę lub mieszkanie w centrum Ustronia. Tel. (0...32) 281-54-64 po 19.00.

Umeblowany pokój do wynajęcia. Tel. 854-71-37.

Do wynajęcia pomieszczenia usługowo-biurowe - 1 piętro oraz handlowo-usługowe - przyziemie, cena 10 zł/m². Ustron, Rynek, tel. 854-37-32.

Usługi koparką i spychaczem DT-75. Tel. 0-603-117-552.

Kafelkowanie, malowanie. Tel. 854-12-64.

Malowanie wnętrz, dachów i elewacji. Tel. 0-502-583-591, 854-18-64.

GLOTOSERVICE - niemieckie tłumaczenia techniczne, medyczne, handlowe i inne. Tel/fax: 854-32-30.

Wideorejestracja cyfrowa, zdjęcia. Tel. 854-70-36.

**WŁOCHY,
HISZPANIA**
- camping
**CHORWACJA,
GRECJA,
BUŁGARIA**
BAŁTYK
B.U.T. „Ustronianka”
tel. 854-32-88

DYŻURY APTEK

22-23.05 - apteka Elba, ul. Cieszyńska 2, tel. 854-21-02.
24-26.05 - apteka Myśliwska, ul. Skoczowska 111, tel. 854-24-89.
27-29.05 - apteka Centrum, ul. Daszyńskiego 8, tel. 854-57-76.
Przejęcie dyżuru następuje o godz. 9.00 rano.
Dyżur rozpoczyna się z chwilą zamknięcia ostatniej apteki.



...a cyklistom nie dotrzymywali kroku utrudzeni piechurzy. Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

MUZEUM HUTNICTWA I KUŹNICTWA

ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
- Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko
- Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”

Wystawy czasowe:

- Sprzęty naszych dziadków - wystawa etnograficzna ze zbiorów własnych
- Muzeum czynne: we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14, w soboty, niedziele 9 - 13.

ODDZIAŁ MUZEUM „Zbiory Marii Skalickiej”

ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Medale i ekslibrisy z kolekcji Marii Skalickiej.
- Chrzęście, motyle, muszle, skamieliny z kolekcji Tomasza Gazurka

Oddział czynny: we wtorki 9 - 17, środy 9 - 14, w piątki i soboty 9-13.

MUZEUM REGIONALNE „Stara Zagroda”

ul. Ogrodowa 1, tel. 854-31-08.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Na Gojach” B&K Heczko
ul. Błaszczyka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Zawodzie”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna: od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail bpiwa@polbox.com

Wystawy stałe:

- „Postacie i sceny literatury polskiej”, w seriach: „Trylogia”, „Pan Tadeusz”, „Wesele”, „Chłopi”, „Faraon”, „Krzyżacy” i inne.

Wystawy czasowe:

- Malarstwo współczesne: promocja i sprzedaż (Evgeni Afanassiev, Iwona Konarzewska, Karol Kubala, Jan Szmek i inni).

Biuro i galeria czynne: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

CHRZEŚCIJAŃSKA FUNDACJA „Życie i Misja”

ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14

- Klub Świetlica dla dzieci w 2 grupach wiekowych (szk. podst. i gimnazjum), - poniedziałki: godz. 15.00 do 17.00;
- Konwersacyjny Klub Języka Angielskiego dla młodzieży - piątki: godz. 15.30 - 17.00.

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI

Klub Abstynenta „RODZINA”, Ustron, ul. Rynek 4 (byłe liceum koło siedziby ZUS)

MITYNG AA

- czwartek od 17.30

MITYNG Al-Anon.

- wtorek od 17.30

Klub Abstynenta

- w pozostałe dni od 17.00

Telefon: 854-19-84, tel. kont.: 0 601 516854.

MIEJSKI DOM KULTURY „Prażakówka”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06.

MIEJSKA INFORMACJA TURYSTYCZNA

Rynek 2, tel. 854-26-53, ul. Sanatoryjna 7, 854-20-25.

- od poniedziałku do piątku 8.30 - 16.00

- sobota 8.30 - 13.00

Klub Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można Inaczej”

Ustron, ul. Wantuły 47 (sala świetlicowa).

— Zajęcia dla dzieci i młodzieży w:

- poniedziałki: godz. 13.30 do 16.30,

- wtorki: godz. 14.00 do 17.00,

- piątki: godz. 14.00 - 17.00.

KULTURA

23.05 godz. 10.00

26.05 godz. 16.30

29.05 godz. 9.00

31.05 godz. 11.00

7.06 godz. 15.00

- Konkurs językowy - Gimnazjum nr 2
- Koncert dla mamy i taty - występy dzieci z kół zainteresowań - MDK „Prażakówka”
- Spektakl teatralny dla przedszkoli z okazji „Dnia Dziecka” - MDK „Prażakówka”
- Piknik Europejski - Rynek w Ustroniu
- Koncert „Dzieci - Dzieciom” - amfiteatr w Ustroniu

SPORT

25.05. godz. 10.00

1.06. godz. 14.00

- 8. Marszobieć na Równię - Start - Ustron Zawodzie „Ustroniaczek” - gry i zabawy dla dzieci - Stadion KS „Kuźnia”

KINO „ZDRÓJ”, ul. Sanatoryjna 7 (baseny), tel/fax 854-16-40

22.05 godz. 18.00

godz. 20.00

23-29.05 godz. 18.00

godz. 20.00

- Frida - biograficzny (15 l.)
- Nieodwracalne - thriller - (15 l.)
- Show - komedia (15 l.)
- Gangi Nowego Jorku - historyczny - (18 l.)



Zagrywa S. Wojciechowski.

Fot. W. Suchta

WALKA O AWANS

Mokate Nierodzim - Kończyce Małe 5:0 (1:0)

Pierwszą bramkę w tym spotkaniu strzelał głową Jacek Kwiczala po dokładnym dośrodkowaniu z linii końcowej boiska. Ten sam zawodnik strzelał także drugą bramkę wykorzystując zamieszanie podbramkowe. Kolejne bramki zdobywają: Adam Hubczyk, Dariusz Ihas i Rafał Szonowski. Drużyna Nierodzima miała w drugiej połowie wiele więcej dogodnych sytuacji. Praktycznie gra odbywała się wyłącznie na połowie Kończyce. Nieliczne ataki Kończyce kończyły się daleko przed polem karnym, w najlepszym razie bardzo niecelnymi strzałami z dystansu. Pogoda była bardzo ładna, więc mecz obserwowało bardzo dużo kibiców, w tym kibice z Kończyce oraz delegacja z Puńców bacznie śledząca co się dzieje na boisku.

Po meczu powiedzieli:

Trener Nierodzima Tomasz Michalak: - Przed spotkaniem uczulałem zawodników, by nie dopuścili do straty bramki. Zbyt wiele już u siebie straciliśmy punktów. Graliśmy więc ostrożnie w obronie, a równocześnie staraliśmy się coś strzelić. Wreszcie do zespołu wróciła skuteczność. Mogliśmy zdobyć więcej bramek, ale i taki wynik cieszy. Może te pięć bramek jest dobrym prognostykiem przed ostatnimi pięcioma spotkaniami. Chcąc awansować musimy

je wygrać. Wiadomo, że Puńców nie odpuści i każda strata punktów może zdecydować o tym, kto za rok będzie grał w lidze okręgowej. Bardzo obawiałem się spotkań z Górkami Wielkimi i Kończycami Małymi. Chciałbym też podziękować w imieniu drużyny kibicom, którzy fantastycznie nas dopingują.

Trener Kończyce Małych Wojciech Janiszewski: - Przyjechaliśmy do lidera, ale ja liczyłem co najmniej na remis. Stało się inaczej. Przyczyną brak zawodników z podstawowego składu. Zawsze jest tak, że dzwonią, gdy nie mogą przyjechać. Tym razem nie wiem

dłaczego ich nie było. W związku z tym zasygnalizuję prezesowi klubu, że konieczna jest poważna rozmowa o przyszłości drużyny. W tym roku nie mamy szans na awans, natomiast trzeba się utrzymać w czołbie tabeli. Grali więc juniorzy, a dzięki młodemu bramkarzowi, w drugiej połowie nie straciliśmy więcej bramek. Taki a nie inny wynik to skutek nieodpowiedzialności zawodników. Drużynie Nierodzima życzę awansu. (ws)

1. Nierodzim	49	50-18
2. Puńców	49	58-31
3. Pogwizdów	33	38-33
4. Górki W.	32	37-31
5. Zabłocie	32	43-42
6. Kończyce M.	31	32-28
7. Simoradz	31	40-39
8. Brenna	28	41-37
9. Ochaby	24	41-34
10. Istebna	24	39-37
11. Kończyce W.	24	33-41
12. Drogomyśl	23	30-61
13. Strumień	21	32-42
14. Hażlach	8	24-63



O piłkę walczy A. Hubczyk.

Fot. W. Suchta

PRZEGRYWAJĄ

Kuźnia Inżbud - GKS Tychy 71 0:5 (0:2)

Był to mecz Pucharu Polski. Do Ustronia przyjechała drużyna z Tychy grająca obecnie w IV lidze i walcząca o awans. GKS zajmuje drugie miejsce w tabeli ze stratą dwóch punktów do prowadzącej Walki Zabrze. Wynika z tego, że Kuźnię od GKS różni dokładnie jedna klasa. Widać było to na boisku. Początkowo Kuźnia jeszcze starała się nawiązać walkę, parę razy nawet groźnie



Tylko w pierwszej połowie Kuźnia atakowała GKS.

Fot. W. Suchta

atakowała. W miarę upływu czasu różnica w umiejętnościach obu drużyn była coraz bardziej widoczna. W drugiej połowie piłkarze GKS robili już na boisku co chcieli. Nasi stracili całkowicie chęć do gry, co zresztą przytrafia się im nie po raz pierwszy w tym sezonie.

Orzeł Kozy - Kuźnia Inżbud 4:0 (0:0)

Piłkarze Kuźni przegrywają kolejny mecz. Tym razem kompromitująco wysoko, z drużyną z Kóz walczącą o utrzymanie się w lidze okręgowej i bardzo potrzebującej punktów. Trudno cokolwiek pisać po ostatnich zagadkowych porażkach Kuźni. Władzom klubu warto przypomnieć, że warto by już teraz pomyśleć o budowaniu drużyny. Podkreślam drużyny, a nie jedenastu ludzi mających ze sobą niewiele

wspólnego, przynajmniej tak wygląda to na boisku. Oczywiście można znowu rozejrzeć się po okolicznych klubach klas wyższych i sprowadzić kilku nowych piłkarzy na piłkarskie wczasy do Ustronia, a przed rozpoczęciem rozgrywek obwieścić, że teraz to już na pewno awansujemy. A może jednak wstrzymać się z sukcesami od zaraz, a skupić się na wychowywaniu dobrych zawodników, którzy przynajmniej będą czuli związek z barwami Kuźni i Ustroniem. (ws)

1. Czechowice	64	74-18
2. Kuźnia	52	55-27
3. Czaniec	47	56-25
4. Porąbka	47	43-26
5. Bestwina	36	42-35
6. Chybie	36	30-26
7. Wilamowice	34	38-29
8. Gilowice	34	36-40
9. Kaczyce	33	32-35
10. Kozły	32	27-42
11. Miłówka	31	51-60
12. Zembrzydowice	30	40-40
13. Kobiernice	30	32-48
14. Skoczów II	23	29-48
15. Czarni-Góral II	13	29-62
16. Śrubianina	12	23-76



Karnego strzela J. Szalbot.

Fot. W. Suchta

GRAŁI W DZIESIĄTKĘ

Kuźnia Inżbud II - Strażak Dębowiec 1:0 (0:0)

Był to mecz walki. Obie drużyny grały ambitnie do ostatniego gwizdka. W ostatniej minucie pierwszej połowy napastnik strażaka wychodzi na czystą pozycję. Biegający za nim Sebastian Cholewa bez namysłu podcina go z tyłu. Było to, można powiedzieć, podręcznikowy faul, więc gdy sędzia pokazał mu czerwoną kartkę, nikt nie protestował. W drugiej połowie za faul na Januszu Szalbocie sędzia dyktuje dla Kuźni karnego. Pewnie wykorzystuje go sam poszkodowany. Przed końcem meczu sędzia za obraźliwe gesty pokazuje zawodnikowi Strażaka żółtą kartkę. Gdy on komentuje tę decyzję, otrzymuje kartkę czerwoną. Mecz kończono więc w dziesięcioosobowych składach. Mimo naporu Strażaka Kuźnia utrzymała korzystny wynik. (ws)

Z okazji Dnia Dziecka Koło PZW Ustron - Wisła, organizuje zawody wędkarskie. Warunkiem uczestnictwa jest wiek do lat 14-tu oraz posiadanie sprzętu wędkarskiego (wędka uzbrojona w haczyk ze spławikiem). Chętnych prosimy o zgłoszenie się w dniu 1 czerwca br. nad stawem w Ustroniu Polanie o godzinie 9.00, z opiekunem.

POZIOMO: 1) roślina z tropiku w doniczce, 4) zapach spalenizny, 6) do zaciskania, kiedy bieda, 8) ryba słodkowodna, 9) lata, choć ciężki, 10) cienutkie okłaski, 11) na targu z jajami, 12) górniczy kilof, 13) Przemek-bokser, 14) kwaśna przyprawa w płynie, 15) potrzebny aktorom, 16) wysiłek, znój, 17) pastylka od bólu gardła, 18) uzdrowisko szwajcarskie, 19) „dru-ga połowa”, 20) 100 cm.

PIONOWO: 1) karta dań w barze, 2) pani w budce „Ruchu”, 3) rosyjska fabryka, 4) kłótnia, zwada, 5) imię żeńskie, 6) w górach ponoć zdrowe i czyste, 7) rodzaj kurtki, 11) stawiane przy chodzeniu, 13) między kondygnacjami, 14) port algierski.

Rozwiązanie krzyżówki powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania hasła mija 30 maja br.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 18

MAJOWY WEEKEND

Nagrodę 30 zł otrzymuje HENRYKA CHRAPEK, Ustron Lipowiec, ul. Wesoła 9. Zapraszamy do redakcji.

**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik Rudy Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: Wojciech Suchta. Rada Programowa: Katarzyna Brandys, Tomasz Dyrda, Józef Waszek. Adres redakcji: 43-450 Ustron, Rynek 4 (budynek byłej filii liceum), na półpiętrze. Tel. 854-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustronńska; Druk: Drukarnia „Madar” - Skoczów, ul. Cieszyńska 9, tel.: 853-22-55. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 16.05.2003 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 23.05.2003 r.

Wycie co

Wnerwilech sie ostatnio i fót sie z kimsikej wadzim, a idzie mi to psi łochody, kierych je tak moc na chodniku, że ponikiedy doista nie lza jich łominóć i niechybnie wdepniesz w gównó. Ci co jeżdżóm autami, to isto ani tego nie wiedzóm, że kaj sie podziwosz to nic inszego, jyny baji co meter psio kupa. Mój fiacik już downo sie rozleciol tóż koždy dziyn kansik szpacyrujem, a to do kónzumu, a to do kamrata i taki przeszumne móm widoki.

Łoto wyszelech z bloku i akurat dwie sòmsiadki kludziły na sznórkach swoich psich ulubiyńców. Plotkowały jedna z drugóm jako to baby majóm we zwyku, a łoba psy srały na postrzodku chodnika. Tóż prawym babóm, aż aspón kapke na bok, na trowe łodkludzóm ty bestyje, przeca jako to wyglóndo. Ale zaroz wielko łobraza i paniczki już ani na dziyn dobry nie łodpowiadajóm. Tóż niech tam, nie idzie mi ło taki znajómsci.

Moja kuzynka też mo szczynioka, co nawali kaj popadnie. Ale łona prawi, że mo łogród i tam se może robić co chce. Niby mo recht, machnylech rynekóm i nie już nie prawym, bo zaczynóm podejrzynwać, że jyny mie zawadzajóm ty kupy, co jich je na koždy ustróńskim chodniku pełno.

Aż tu łoto przechodzym kole chalupy moji przocielki a ta łedwo kuśtyko z łoskóm, bo na śmiiwku ukielzła na psich łochodach łod swojogo pupila na chodniku przed chalupóm.

Mógby kiery powiedzieć, że sprawiedliwósci stało sie zadoś, ale mie doista nie ło to szło, jednakowóz móm do Was pytkie ludzie kochani jak już idziecie z psym na szpacyr, to niech sie załatwi kapke dali łod chodnika, bo zy mnie doista esteta, a móm nadzieje, że i Wy mocie kapke wyczucio w tej sprawie.

Karel

FESTIWAL FILMOWY

Od 17 do 27 lipca w Cieszynie odbędzie się 3. Festiwal Filmowy Era Nowe Horyzonty. W konkursie znajdzie się 18 nie prezentowanych dotąd w Polsce filmów, co już samo w sobie jest wydarzeniem dla wszystkich kinomanów, których w Ustroniu nie brakuje. Oprócz tego w programie festiwalu znajdzie się ok. 120 filmów pogrupowanych w cykle.

Wydarzeniem będzie retrospektywa Dereka Jarmana, brytyjskiego reżysera, malarza i scenografa (wyreżyserował m.in. słynnego „Caravaggia”).

Nowością tegorocznej edycji będzie 10 trzygodzinnych spotkań poświęconych analizie dzieła filmowego i językowi filmu, prowadzone przez wykładowcę łódzkiej Filmówki prof. Jerzego Wójcika. Więcej informacji: www.nowehoryzonty.com.pl (a-g)

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA

1		2		3		4		2		5		6		7
				8										
9									10					1
				11				7						
12									13					
						14				5				
15											16			8
	3					17								
18					19			4			20			